Nr. 186. Czwartek, 16 Sierpnia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 7? ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów ..., po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. król Apost. Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 7 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej c. k. Namiestnikowi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem Filipowi Zaleskiemu godność Tajnego Radcy, z uwolnieniem od taksy.

Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnione posady nauczycielskie przy szkołach średnich, a mianowicie: Profesorowi gimnazyalnemu w Nowym Sączu Joachimowi Poseltowi, posadę przy drugiem (niemieckiem) gimnazyum we Lwowie; profesorowi c. k. gimnazyum w Samborze Leonowi Krókowskiemu, posadę przy gimnazyum w Rzeszowie; profesorowi gimnazyalnemu w Jaśle Bronisławowi Guttmanowi, posadę przy gimnazyum w Tarnowie; dalej zamianował pan minister nauczycielami, zastępców nauczycieli: Augusta Mroczkowskiego z c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie dla gimnazyum w Sanoku; Józefa Kozaka z c. k. gimnazyum w Przemyślu dla gimnazyum w Jaśle; Michała Bogusza z czwartego gimnazyum we Lwowie i Romana Palmsteina, z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie dla czwartego gimnazyum we Lwowie; Stanisława Golińskiego dla gimnazyum w Przemyślu; Tomasza Pawłowskiego z gimnazyum w Tarnopolu dla gimnazyum w Jaśle; Piotra Cetnarowskiego dla gimnazyum w Rzeszowie; Karola Rupika z c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie, dla gimnazyum w Samborze.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkę rzeczywistą w Przegini duchownej Izabelę Rozmuską rzeczywistą kierującą nauczycielką dwuklasowej szkoły etatowej żeńskiej w Nowym Targu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia.

Telegram, umieszczony w ostatnim numerze pisma naszego doniósł, że cesarz Wilhelm w nader pochlebnym liście zaprosił króla Milana na wielkie manewra jedenastego korpusu, mające się odbyć w ostatnich dniach przyszłego miesiąca pod Hamburgiem. W manewrach tych, oprócz monarchy niemieckiego, wezmą udział marszałek polny Moltke i najznakomitsi generałowie armii niemieckiej; dzisiaj zaś dzienniki wiedeńskie przynoszą z Pesztu „ze źródła bardzo wiarygodnego" wiadomość, że przy sposobności ćwiczeń wojskowych, jakie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca w Węgrzech południowych odbyć się mają, nastąpi zjazd Najj. Pana z władcą serbskim. Zdaniem *Presse*, obie te wiadomości mają wybitny charakter polityczny, a to głównie z tego powodu, iż nadchodzą w chwili wyjazdu księcia czarnogórskiego do Konstantynopola i pojawiania się różnych kombinacyj, o możliwych zmianach i przekształceniach na półwyspie bałkańskim. Serbia, uzyskawszy na mocy traktatu berlińskiego niezależność, wyemancypowała się zupełnie za obecnego ministerstwa z pod tych wpływów zagranicznych, które za czasów Risticza poczęły brać stanowczą przewagę w młodem królestwie, i starała się zbliżyć do Monarchii austryackiej, w tem słusznem przeświadczeniu, iż jedynie tylko polityka, oparta na ścisłej przyjaźni z potężną sąsiadką, zdoła zapewnić Serbii zupełną niezawisłość i dopomódz jej do materyalnego i intellektualnego rozwoju.

Dotychczasowe rezultaty osiągnięte w bardzo krótkim stosunkowo czasie, świadczą wymownie, iż polityka, obrana przez serbskich mężów stanu, nie tylko nie zawiodła nadziei, lecz przeszła wszelkie oczekiwania. Król Milan, który niejednokrotnie złożył dowody bystrości politycznej, jest dzisiaj najgorliwszym zwolennikiem obranego przez jego rząd kierunku i pragnie szczerze rozwoju dotychczasowej polityki, która, przyczyniając się potężnie do odrodzenia kraju i ekonomicznego jego postępu, jest oraz najpewniejszą rękojmią tyle pożądanego dla Serbii pokoju. Młode królestwo, mając przedewszystkiem ten ostatni cel na oku, tem usilniej się stara zbliżyć do mocarstw, których polityka dąży głównie i wytrwale do utrzymania europejskiego pokoju. Usiłowania te ze strony Serbii i siła atrakcyjna, jaką na jej politykę wywiera sojusz mocarstw środkowej Europy, są aż nadto zrozumiałe i łatwo wytłómaczyć się dadzą własnym dobrze pojętym interesem młodego królestwa. W ten sposób ogólnie też sobie tłómaczą zapowiedziane spotkanie się króla Milana, naprzód z Najj. Cesarzem austryackim, a później z monarchą niemieckim. Rozumie się samo przez się, że mowy tu być nie może o równorzędnem przymierzu Austryi i Niemiec z Serbią. Wszystkie też poważne organa opinii, przewidując stanowcze zbliżenie się młodego królestwa do aliansu mocarstw środkowo-europejskich, podnoszą, że Serbia nie mogłaby nigdy wejść w kombinacyę, jako czynnik równorzędny, tam, gdzie idzie o zaczepno-odporne przymierze pomiędzy wielkiemi mocarstwami. Stanowczy traktat, obowiązujący bezwzględnie we wszystkich wypadkach, nie dałby się nawet pogodzić z odrębnemi interesami Serbii, a zbliżenie się jej do austryacko-niemieckiego przymierza, może mieć tylko na celu zabezpieczenie tych interesów, które są wspólne, tak Serbii jak i środkowym mocarstwom europejskim. Serbia, w przeciwstawieniu do Czarnogóry, wyrzekła się stanowczo polityki eksperymentalnej, niespokojnej; polityki o wielkich celach, a małych środkach; z tego też powodu, uważaną być może przez mocarstwa jako czynnik, niepozbawiony znaczenia w razie, gdyby wypadki na półwyspie bałkańskim przybrały kierunek sprzeciwiający się intencyom mocarstw pokojowych.

Sprawy krajowe.

(*Konkurencya kościelna*).

I.

(*L.*) W szeregu wniosków, jakie Wydział krajowy przedłożyć ma wys. Sejmowi na najbliższej sesyi, ważne zajmie miejsce projekt nowej ustawy konkurencyjnej kościelnej. Projekt ten poprzedza Wydział krajowy historycznym poglądem na całą sprawę, tudzież motywami, które w streszczeniu tak opiewają: Na posiedzeniu z 28 czerwca 1880 r. wniósł hr. Golejewski z tow. do laski marszałkowskiej wniosek następujący osnowy: „Zważywszy, że ustawa z 15 sierpnia 1866 r. o budowaniu kościołów i budynków parafialnych, okazała się w zastosowaniu niedostateczną, zwłaszcza w §§. 13, 16, 17, 19 i 20., Sejm raczy uchwalić: „W celu częściowej zmiany ustawy z 15 czerwca 1866, wybraną zostanie komisya celem przedłożenia Sejmowi odpowiednich zmian i wniosków". Na posiedzeniu d. 1 lipca 1880 przyszedł ten wniosek do pierwszego czytania. P. Golejewski motywował tylko zmianę §. 16, przytaczając, że jeżeli konkurencya składa się z 20 członków, z których 10 nie zjawiło się, a z obecnych 10 jeden tylko jest za budową, 9 zaś przeciwnych, budowa według tego paragrafu jest uchwaloną, ponieważ do jednego obecnego, żądającego budowy, 10 nieobecnych musi być doliczonych i tym sposobem większość, bo 11 głosów będzie za budową. Na posiedzeniu z 5 lipca 1880 uczynił p. Józef Tyszkowski z tow. wniosek następujący: „Od stron obowiązanych do konkurencyi na pokrycie kosztów stawiania nowych, jakoteż utrzymywania budynków przeznaczonych do służby Bożej.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XI.

Lato się nie udało. — Mieszkania letnie. — Nie ma Londynu. — Assanacya Lwowa. — Rocznica odsieczy Wiednia. — Rozpamiętywania statystyczne.

Niepodobna dłużej ukrywać smutnej prawdy, że znowu jedno lato zrobiło zupełne *fiasco*. To, co mamy od miesiąca, uchodzić może zaledwie za cywilizowaną od biedy jesień. Z wiledziatur i miejsc kąpielowych, obok oficyalnych korespondencyj głoszących sławę różnych zabaw, przedstawień i festynów, nadchodzą prywatnie ciche ale bolesne skargi na chłód i wilgoć, połączone z tęsknotą do miasteczka. Rzeki górskie straciły wszelki urok, oprócz tego jednego, że dostarczają pstrągów. Kwaśne mleko nie może wytrzymać konkurencyi z gorącym rosołem. Poetyczny „żal za jedyną, za zieloną Ukrainą", przemienił się w „żal, żal za kominkiem", którego pozbawiło nas budownictwo nowoczesne. I pomyśleć tu sobie, że w odległości trzech zaledwie stopni sferycznych od słońca krąży planeta, na której (czy na którym?) tak ciepło byłoby mieszkać! Odkryli ją astronomowie przy sposobności ostatniego zaćmienia, i nie dostrzegli na niej ani jednego watowanego paletota, podczas gdy w Zakopanem można ich widzieć mnóstwo gołem okiem. Pomimo tego wszystkiego *chacun qui se respecte* trzyma się ślepo fikcyi, że mu bardzo dobrze na świeżem powietrzu, i miasta w istocie są bardzo puste. W Paryżu np. zostało niespełna dwa miliony mieszkańców.

Żadne miasto na świecie nie narzeka tyle na pustki letnie, co Wiedeń. Prawda, że ma prześliczne okolice, pełne pomieszkań letnich, połączonych wygodnemi środkami komunikacyjnemi ze stolicą. U nas we Lwowie funkcyę tę pełnią Wulka i Hołosko, dokąd atoli z powodu piaszczystej drogi niepodobna prawie namówić fiakra do jazdy. Z drugiej strony, trudno namówić kogokolwiek, ażeby się sprowadził na mieszkanie do Lwowa, jeżeli nie musi. W Wiedniu osobna komisya radzi nad środkami zwabienia obcych do miasta. Rady jej kończą się na tem, że właściciele hotelów i dorożek powinni kontentować się mniejszym zarobkiem — dziwnym atoli trafem, hotelnicy i dorożkarze są wprost przeciwnego zdania. Co im po frekwencyi turystów, którychby nie mogli skubać? Zapatrywanie się to, jakkolwiek nieludzkie, wydaje mi się dość racyonalnem. Gdyby drożyzna odstręczała od zwiedzania pewnych miast, nikt nie zaglądnąłby do Londynu, ani do Petersburga.

Zapomniałem, że właściwie nie ma na świecie „Londynu", oświadczył to temi dniami wyraźnie angielski minister spraw wewnętrznych. Oficyalny Londyn jest bardzo małem miastem, dokoła którego na kilku kwadratowych milach grupują się niezliczone „parafie", posiadające każda własną administracyę, i dość niedokładnie połączone w jedno ciało wspólnym urzędem budowniczym, wspólną policyą i strażą pożarną. Był w parlamencie projekt utworzenia jednej ogromnej gminy z całego tego kompleksu, ale upadł, na tę sesyę przynajmniej. Whigowie, jakkolwiek są u steru, przypisują to niechęci torysów do tak wielkiej zmiany, a ci znowu zarzucają whigom niezdolność prawodawczą. Gdyby kto chciał brać na seryo to wszystko, co stronnictwa angielskie zarzucają sobie nawzajem, musiałby chyba nabyć przekonania, że *imperium* wielkobrytańskie rozpadło się oddawna, a tylko zapomniano je rozebrać. Pomimo dziwnie niejednolitej swojej organizacyi i fatalnego klimatu, Londyn należy do najzdrowszych miast w Europie, a stosunkowa śmiertelność wynosi tam $^2/_3$ lwowskiej. Z tego zaś wynika, że stosunki Lwowa nie są tak „normalnemi", by nie wymagały jak najrychlejszej naprawy, chociażby potrzeba zaciągnąć pożyczkę w tym celu.

Przed niedawnym czasem podniesiono praktyczną myśl budowania dworków za miastem, któreby wraz z małemi ogródkami służyły za mieszkanie pojedyńczym rodzinom i któreby można nabywać za spłatą ratami, nie wyższemi od ceny pomieszkania w mieście. Na nieszczęście, od projektu do jego wykonania u nas bardzo daleko, a tymczasem, gdy gmina zechce zabrać się energicznie do naprawy naszych stosunków zdrowotnych, i gdy przyjdzie do przymusowego wypróżnienia pomieszkań zbyt przeludnionych, pokaże się, że około 20.000 ludzi nie będzie miało gdzie mieszkać. Tyle z pewnością wynosi liczba mieszkańców cisnących się po niezdrowych piwnicach i suterenach, jakoteż proletaryatu żydowskiego, z którego często 20—24 osób mieszka w jednej izbie — tak, że w lecie mieszkańcy ci dzielą się na partye, i z tych jedna przez połowę nocy przechadza się po mieście, podczas gdy druga spoczywa. W dzień oryentalnym obyczajem, wszyscy ci lokatorowie z małemi dziećmi i częścią ruchomości wynoszą się na ulicę, nadając pewnym dzielnicom malowni-cze może, ale nieestetyczne i nieporządne pozory miasta, położonego gdzieś daleko na Wschodzie. Dla wykrycia tych niepraktykowanych może nigdzie okropności, potrzebneby były rewizye przedsiębrane w zimie i nocą. Na wszelki wypadek atoli łatwiej jest wykryć niedostatki, niż zaradzić złemu. Gdzie pomieście całe rodziny, które płacą $1^1/_2$ do 2 złr. miesięcznie za kąt w izdebce, mieszczącej jeszcze kilka innych? Oto znowu jeden wypadek, w którym spoglądać musimy z zazdrością na „kramarskie, bez serc i bez ducha" narody Zachodu, gdzie staraniem prywatnych dobrodziejów lub gmin stanęły oddawna domy dające tanie schronienie ludziom ubogim. A pauperyzm nie jest u nas mniejszym, niż w owych wielkich mrowiskach ludności. W Londynie, w r. 1882 było około 84.000 ubogich potrzebujących wsparcia i otrzymujących takowe. Ponieważ Londyn (w obszerniejszem znaczeniu) ma ludność 40 razy większą od Lwowa, więc stosunki nasze byłyby lepszemi dopiero, gdybyśmy mieli mniej niż 2100 osób potrzebujących jałmużny — a mamy ich niestety więcej, i w dodatku, dawana im pomoc wcale nie jest uregulowaną, mimo uwieńczonych częściowym skutkiem szlachetnych usiłowań takiego towarzystwa, jakiem jest „Opatrzność". Na ulicach pełno kalek, rażących oko swojemi ułomnościami. „Opatrzność" nadaremnie w sprawozdaniach swoich ostrzega przed niektóremi z nich i opisuje, z jaką wzgardą odpychają ofiarowaną im pomoc — bez oficyalnego współudziału gminy nie da się wykorzenić ta plaga.

Czas już pomówić o czem weselszem ale o czem? Chyba o tem, że wczoraj rozpoczęła się właściwie rocznica pamiętnej wyprawy wiedeńskiej, albowiem w dzień

na mieszkanie duchownych, a wreszcie zabudowań szkolnych, nie wolno ściągać na ten cel w drodze przymusowej w przeciągu jednego roku większej kwoty, niż 50 prc. od kwoty jednorocznych podatków stałych, opłacanych przez obowiązanych do konkurencyi.“ Na posiedzeniu z d. 7 lipca 1880 uzasadnił p. Tyszkowski ten wniosek, poczem tak ten wniosek, jakoteż wniosek hr. Golejewskiego przekazany został Wydziałowi krajowemu do zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej. Później, a mianowicie uchwałą z 13 lipca 1880, przekazaną została Wydziałowi petycya J. E. ks. arcybiskupa Wierzchlejskiego co do zmian niektórych paragrafów ustawy konkurencyjnej. W skutek tych trzech poleceń, postanowił Wydział podciągnąć całą ustawę pod rewizyę i dlatego wezwał wszystkie konsystorze i wszystkie rady powiatowe, aby zakomunikowały mu z praktyki zaczerpnięte spostrzeżenia i uwagi o niedostatkach i wadach obecnie obowiązującej ustawy o konkurencyi kościelnej a oraz przedłożyły wyczerpujące umotywowane wnioski co do zmian, jakie za potrzebne uważają.

W skutek tego wezwania przedłożyły swoje opinie wszystkie konsystorze i przeważna część wydziałów powiatowych, z których wszakże cztery oświadczyły, iż nie widzą potrzeby żadnej zmiany w ustawie teraz obowiązującej.

Mając tak obfity materyał, przyszedł Wydział do przekonania, że nietyle merytoryczna część obecnie obowiązującej ustawy (§. 1—12), ile jej część formalna (§. 13 do końca) mieści w sobie to złe, które nie dozwoliło ustawie obecnie obowiązującej wywrzeć w praktyce tego wpływu, jakiego się po niej spodziewano. Z tego powodu przedłożył Wydział Sejmowi w r. 1881 projekt ustawy, zmieniający tylko formalną część obecnie obowiązującej ustawy konkurencyjnej. Sejm odesłał ten projekt do osobnej komisyi, która na posiedzeniu w d. 24 październik 1881 przedłożyła Sejmowi swoje sprawozdanie. Sejm nie chciał wszakże wchodzić w częściową tylko reformę ustawy konkurencyjnej i zwrócił na tem samem posiedzeniu przedłożony projekt Wydziałowi z poleceniem, aby wypracował jednolity projekt ustawy.

Temu poleceniu Wydział w r. 1882 zadość uczynić nie mógł, albowiem w części merytorycznej ustawy ważną odgrywa rolę kongrua plebana, a gdy kwestya kongruy toczyła się jeszcze w Radzie państwa, przeto uważał Wydział za stosowne, czekać na ukończenie tych rozpraw i na wydanie ustawy państwowej, aby już na pewnej podstawie wypracować i przedłożyć jednolity projekt. Gdy wszelako Sejm, mimo tych wątpliwości, poruczył Wydziałowi na sesyi w r. 1882, aby jeszcze w ciągu tej sesyi przedłożył projekt nowej ustawy, gdy nadto od Rady państwa uregulowania kongruy w drodze ustawodawczej spodziewać się nie można, ponieważ projekt komisyi Rady państwa pozostawia rządowi uregulowanie kongruy w drodze rozporządzeń, przeto Wydział przedkłada obecnie jednolity projekt ustawy konkurencyjnej kościelnej, przytaczając powody, jakiemi się przy uchwaleniu tego projektu kierował.

Co do części merytorycznej, nasuwają się następujące uwagi:

Przy § 1 nasuwa się kwestya zabezpieczenia budynków kościelnych i parafialnych od ognia. Znaczna część powiatów, i niektóre konsystorze domagają się przymusowej asekuracyi od ognia, tak, iż śmiało przyjąć można, że środek ten ulżenia konkurencyi jest życzeniem przeważnej części kraju.

Wiadomo powszechnie, jak ciężkie ofiary ponosić musi konkurencya, jeżeli budynki kościelne lub plebańskie, lub wszystkie razem, zniszczone zostają przez pożar. W takich wypadkach, trzeba natychmiast przystąpić do budowy, boj gmina bez kościoła obejść się nie może; to pociąga za sobą ogromne ofiary ze strony gminy. Wydział nie wahał się więc przyjąć w projekcie zasady obowiązkowego zabezpieczenia budynków kościelnych i parafialnych od ognia i dlatego już w §. 1 umieścił koszta te między przedmioty ustawy.

§. 2. obecnie obowiązującej ustawy jest tak stylizowany, iż do kosztów sprawiania i utrzymywania przyrządów i sprzętów kościelnych, tudzież do wydatków bieżących, połączonych z odprawianiem liturgii, n. p. do kosztów zakupowania wina do Mszy św. możnaby pociągnąć także zakładowy majątek kościelny. Takiego zamiaru nie mogła mieć ustawa obecnie obowiązująca, gdyż spszeciwiałoby się to nietylko ustawom kościelnym, ale nawet zasadom kardynalnym dobrej gospodarki, która nie pozwala użycia zakładowego kapitału na bieżące potrzeby. Uważał więc Wydział za stosowne, oznaczyć dokładnie, co na wspomniany cel użyte być powinno; a mianowicie postanowił w §. 2 projektu, iż w razie braku lub niedostateczności źródeł specyalnych, o których w §. 1 mowa, użyty być winien na ten cel w pierwszym rzędzie bieżący dochód kościelny, jakoto: dochód z obnoszonej tacy lub woreczka i t. d., w drugim rzędzie dodatek od parafian, który wyznaczony zostanie przez dozór kościelny, zaś dochód z majątku zakładowego ściśle kościelnego, jakoteż sam ten majątek, pozostawił jako źródło do odbudowania i utrzymywania budynków kościelnych i parafialnych. Dalej postanowił Wydział w tym paragrafie, że dozór kościelny wyznacza datek, jaki parafianie na sprawianie i utrzymywania aparatów kościelnych, na wydatki bieżące połączone z odprawianiem liturgii i na opłacanie organisty i sług kościelnych złożyć winni, i pod tym względem różni się projekt znacznie od obecnie obowiązującej ustawy, która w §. 12 datek na potrzeby liturgiczne, a przy kościołach obrz. łac. na utrzymanie sług kościelnych, wyznacza przy parafiach obrz. łac. na 100 zł. rocznie, a przy parafiach obrz. gr. na 50 zł. To postanowienie §. 12 obecnie obowiązującej ustawy, liczne wywołało rekryminacye, tak ze strony duchownej jak i ze strony świeckiej. I tak: zarzucono, że niesłusznem jest czynić różnicę między parafiami rz. kat. i gr. kat.; że kwota ryczałtem wyznaczona nie ma żadnej podstawy. Wszakże w czasach, które poprzedzały obecnie obowiązującą ustawę, rząd potrącał na ten cel z intrat parocha w większych kościołach 345 zł. 82 ct., a w mniejszych 254 zł. 50 ct.; kwota 100 zł. nigdy nie może wystarczyć. Wymuszanie od parafian pewnej kwoty rocznie na potrzeby kościelne stawia parocha w przykrem położeniu wobec parafian, którzy dawniej żadnego kosztu na te cele nie ponosili i po większej części zdarza się, że parochowie nie żądają od swoich parafian tych datków, przenosząc zgodę nad zysk.

Wydział przyszedł do przekonania, że wyznaczenie ryczałtu nie da się pogodzić ze sprawiedliwością, bo w najrzadszych wypadkach ryczałt zgodzi się z potrzebą, w najliczniejszych razach będzie albo za mały albo za wielki. Trzeba więc było przyjąć inną zasadę, a mianowicie: rzeczywistę potrzebę Co kościoł potrzebuje na aparaty kościelne„ na koszta liturgii, na organistę lub diaka, na sługi kościelne, to musi otrzymać. Gdy zaś prawie każdy kościół inne ma potrzeby, więc wynika, że i kwota na ich potrzebę będzie w każdym prawie kościele inną Jaką zaś być ma ta kwota, najlepiej osądzić potrafi dozór kościelny, który przez to samo, iż w tej sprawie reprezentuje interesowanych, ograniczy do ścisłej potrzeby swoje żądanie do parafian i czuwać będzie nad tem, aby te środki, które przeznaczone są przedewszystkiem na te cele, regularnie administrowane i na te cele użyte zostały. Dla tego zmienił Wydział w tym punkcie postanowienia obecnie obowiązującej ustawy.

W §. 8 obecnie obowiązującej ustawy postanowiono, że rozkład wydatków na parafian, nastąpić ma według postanowień działu V. ustawy gminnej. Przeciw zasadzie samej nic się powiedzieć nie da, ale nie można pominąć milczeniem, że zastosowanie jej w całości, jest wobec pewnej części parafian faworyzacyą niczem nieusprawiedliwioną, wobec reszty zaś parafian przeciążeniem niesłusznem na korzyść pierwszych. § 83 ustawy gminnej opiewa: Do opłacania dodatków do podatków bezpośrednich, niemniej do posług i robót, nie mogą być pociągani: *a)* urzędnicy i słudzy c. k. Dworu, państwa, kraju, gminy, zakładów krajowych i gminnych, nauczyciele publiczni, wojskowi, jako też wdowy i sierсty tych osób, co do ich płac służbowych i pochodzących ze stosunku służbowego, pensyj, prowizyj, zapomóg i innych poborów; *b)* pasterze dusz, co do ich kongruy. Te wszystkie osoby, jeżeli są parafianami, używają kościoła i potrzebują opieki duchownej duszpasterza, używają więc wszystkich praw parafianów, a nie są pociągani do żadnych obowiązków. Jest to sprzeczność z wszelkiemi zasadami sprawiedliwości, tem sprzeczniejsza, iż na korzyść ich inni parafianie muszą być przeciążeni. Dlatego Wydział dodał do 1 ustępu §. 9 projektu słowa: „wszakże bez zastosowania §. 83 tejże ustawy“.

Czwarta zmiana, jaką Wydział wnosi, tyczy się § 9 obecnie obowiązującej ustawy. Paragraf ten stanowi, że chociaż pewna część parafian ma osobny kościół i zabudowania mieszkalne dla duchownego, wybudowane i utrzymywane kosztem tychże parafian, to przecież nie są oni przez to uwolnieni od obowiązku konkurowania do wydatków na kościół i budynki parafialne matryczne. Postanowienie to jest tylko w części sprawiedliwe, a to w tym tylko wypadku, jeżeli do tej filii nie ma eksponowanego duchownego, sprawującego wszystkie obowiązki parocha. W takim bowiem razie, postawili oni te budynki dla swojej wygody, w celu uniknięcia dalszej drogi do parafialnego kościoła, a kościół sprawia im tę dogodność, że od czasu do czasu wysyła tam duchownego w celu odprawiania nabożeństwa. Jeżeli więc tacy parafianie dla własnej wygody budynki kościelne i mieszkalne postawili, nie mogą żądać z tego tytułu uwolnienia od obowiązku konkurowania do macierzy, której są parafianami. Jeżeli zaś przy takiej filii stale eksponowany jest duchowny i sprawia z ramienia biskupa wszystkie czynności parocha, a parafianie tej miejscowości budują i utrzymują budynki kościelne i parafialne, wtenczas faktycznie mają osobną parafię i duszpasterza i niesłusznem byłoby, żeby jeszcze pociągani byli do konkurowania do parafii matrycznej. Zgadzają się w tem wszystkie powiaty i konsystorze, które tę kwestyę wzięły pod rozbiór. Dlatego proponuje Wydział stosowną zmianę §. 9.

SPRAWY MONARCHII

Według dzienników wiedeńskich d. 11 i 12 b. m. nie zaszło już nic takiego w stolicy coby mogło dać powód do interwencyi policyi; to też ogólnem było przekonanie, że zaburzenia robotników już się więcej nie powtórzą. Wtem d. 13 około godziny 9 wieczorem doniesiono dyrekcyi policyi z kilku stron równocześnie telegrafem o zgromadzaniu się robotników. Donoszono mianowicie że tłum złożony z przeszło 100 osób pociągnął przez *Taborstrasse* i *Praterstrasse* ku *Aspernbrücke*, celem zajęcia stanowiska na *Ringstrasse*. Druga wiadomość nadeszła z przedmieścia *Währing*, gdzie zgromadziło się około 80 robotników z widocznym zamiarem udania się do miasta. Prezydent policyi wysłał na miejsca wskazane oddziały straży bezpieczeństwa, którym się powiodło nakłonić robotników do rozejścia się. Po dziesięciu minutach miejsca schadzki były już puste zupełnie. Porządek nie został ani na chwilę zakłócony, i nikogo nie aresztowano. Jedną partyę ekscedentów, aresztowanych w czasie piątkowych zaburzeń, odstawiono do sądu krajowego.

— Pisaliśmy w ostatnim numerze o wyborze przez posłów czeskich kolegium mężów zaufania. Między wybranymi znajdujemy także profesora Tilschera, który z powodu stanowiska, jakie zajął swojego czasu wobec ustawy szkolnej, przemawiając i głosując przeciw niej, wbrew uchwale klubowej, został wykluczony z klubu czeskiego. Wybór ten wywołał przeto ogólne zdziwienie. Obecnie donoszą z Pragi, że profesor Tilscher wszedł do kolegium głosami młodoczechów, a to na podstawie tego paragrafu statutu klubowego, który przyznaje mniejszości prawo zamianowania dwóch mężow zaufania.

— *Slovenski Narod* ogłasza na czele ostatniego numeru co następuje: „Ministerstwo sprawiedliwości wydało następujące obwieszczenie w sprawie używania języka słoweńskiego: „Kilku deputowanych do Rady państwa zaniosło zażalenie do ministerstwa sprawiedliwości z powodu, że c. k. prokuratorye w Cilli i Lublanie wręczają oskarżonym narodowości słoweńskiej akta oskarżenia spisane w języku niemieckim i że przy rozprawach ostatecznych posługują się wyłącznie językiem niemieckim. Poleca się przeto c. k. nadprokuratoryi aby doniosła ministerstwu sprawiedliwości jakiego języka używają pomienione prokuratorye w aktach oskarżenia, przy przemówieniach i stawianiu wniosków w tych wypadkach, w których idzie o oskarzonego rozumiejącego tylko język słoweński“.

Ministerstwo sprawiedliwości otrzymało żądane sprawozdanie i wydało w odpowiedzi na nie następujące rozporządzenie:

„Ministerstwo sprawiedliwości przyjęło do wiadomości sprawozdanie z d. 7 czerwca b. r. i wyraża przekonanie, że wszyscy ci urzędnicy c. k. prokuratoryi, którzy dotychczas nie nabyli potrzebnej znajomości języka słoweńskiego, uczynią to w czasie jak najkrótszym, tak, aby byli w możności redagować biegle w tym języku akta oskarżenia, stawiać wnioski i przemawiać przy rozprawach ostatecznych po słoweńsku. C. k. nadprokuratorya winna ściśle czuwać nad tem, by prokuratorye w Cilli i Lublanie stosowały się jak najdokładniej do punktu trzeciego rozporządzenia ministeryalnego z d. 15 marca 1862. Należy też zarazem zawiadomić pomienione prokuratorye o treści niniejszego rosporządzenia O przeszkodach, któreby z powodu niedostatecznej znajomości języka słoweńskiego ze strony urzędników prokuratoryi tamowały wykonanie niniejszego rosporządzenia, należy zawiadomić ministersterstwo sprawiedliwości w najbliższem sprawozdaniu dorocznem“.

— W Peszcie czynią już odpowiednie przygotowania dla mającego się zebrać 28 września sejmu węgierskiego. W pojedynczych ministerstwach pracują nad motywami do poszczególnych preliminarzy; przyszłoroczny bowiem preliminarz budżetowy został już zaaprobowany przez radę ministrów. Ministerstwo skarbu zajęte jest ostatecznem zestawieniem bilansu, tak że preliminarz będzie mógł być wniesiony do sejmu bezzwłocznia po otwarciu sesyi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rossyi.)

Z Petersburga piszą do *Pol. Cor.* pod d. 10 sierpnia, co następuje: Rossyjska rada państwa uchwaliła ustanowienie osobnej komisyi, która ma przeprowadzić zupełną reorganizacyę policyi w Petersburgu i Moskwie. Mianowanie członków tej komisyi ma nastąpić w najbliższym czasie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przewodniczącym tej komisyi zostanie gen. Orzewski, pomocnik ministra spraw wewnętrznych i szef żandarmeryi. Jednym z członków komisyi ma być zamianowany radca Plehwe, szef departamentu policyi państwowej, którego głos niewątpliwie mieć będzie wielkie znaczenie, gdyż radca ten znany jest jako energiczny i zdolny urzędnik. Wobec powszechnie znanej korupcyi policyi w Petersburgu i w Moskwie, ustanowienie tej komisyi wywoła niezawodnie, wśród ogółu ludności obu tych miast, wielkie zadowolenie.

Jedna część departamentu policyi zajęta jest obecnie badaniem licznych podań politycznych przestępców i podejrzanych in-

Wniebowzięcia N. Panny król Jan III wyjechał z Krakowa do armii. Jednocześnie zasłonił on Lwów, Ruś Czerwoną i Podole. wyprawiając Druszkiewicza, kasztelana Lubaczowskiego, i Kunickiego, hetmana kozaków, przeciw Tatarom, Ci dzielnie się sprawili, ścigając nieprzyjaciela aż do ujścia Dniestra do Czarnego morza. Mylnem jest twierdzenie, jakoby Jan III miał z sobą kozaków. Owszem, narzeka on na ich brak w swoich listach do żony, i gorżko żali się na tego, któremu poruczył ich werbowanie. Dopiero pod Parkany przysłano mu paręset nie kozaków, ale różnej zbieraniny, zupełnie nieprzydatnej do wojny. Litwy także nie było, hetmani litewscy już po odsieczy Wiednia przeszli granicę węgierską i król był z nich wielce niezadowolonym. Ale był w wojsku koronnem szlachcic litewski, Czerkas, który pod Parkanami, w pierwszej nieszczęśliwej potyczce, ocalił króla i później w każdą rocznicę tego czynu pobierał 500 czerwonych złotych od królowej Marysieńki. Nie było nakoniec w tej wyprawie królewicza Aleksandra, chociaż, jak donoszą, figuruje on na obrazie Matejki. Była tylko chorągiew usarska jego imienia, sam zaś, mając zaledwie lat sześć, był za młodym, ażeby nią dowodzić.

Szczęśliwy Kraków będzie miał dni uroczyste w wrześniu, a w radości jego nie zaniedba uczestniczyć i wielu Lwowian. Miasto to jak stworzone do zjazdów i obchodów różnego rodzaju, a takim jakimś urokiem wabi przyjezdnego, że już na parę tygodni naprzód człowiek się cieszy, iż je znowu ujrzy. I chociaż nie ma tam, jak w Wiedniu, osobnej komisyi *zur Hebung des Fremdenverkhers*, napływ gości jest znaczny o każdej porze roku; hotele i handle prosperują, a roczny przyrost ludności nie o wiele jest mniejszy niż we Lwowie, pomimo że tu jest siedziba tylu władz centralnych i zakładów ważnych dla całego kraju. Od r. 1869 przybyło we Lwowie 26% a w Krakowie 21% mieszkańców. Większym nierównie był przyrost w Borysławiu (107%) w Przemyślu (44%) i w Stryju (27%), ale z powodów przypadkowych t. j. tam z powodu nafty, a tu, kolei żelaznych. Jedna tylko Kołomyja bez takich stimulansów — jeżeli pominiemy zaprowadzenie sądu obwodowego, wykazuje przyrost w istocie nadzwyczajny, bo wynoszący 39% i zapewne wkrótce zepchnie Tarnopol do czwartego rzędu w całym kraju. Obecnie pod względem ludności większe miasta po sobie następują tak: Lwów, Kraków, Tarnopol, Kołomyja, Tarnów, Przemyśl, Brody, Drohobycz, Stanisławów — a wszystkich miast z ludnością ponad 10.000 dusz mamy dwadzieścia. Zresztą Lwów jest jedynem miastem w Europie, liczącem przeszło stotysięcy mieszkańców, do którego w nocy z dworca kolei żelaznej nie można trafić bez przewodnika, i które pierwej odkryć można powonieniem, niż wzrokiem. Ale gniewa on się mocno, gdy mu się to wytyka, i pociesza się tem, że jest lepszym od Buczacza. Ażeby się nie narazić na zarzut, iż brak mi lokalnego patryotyzmu, nie będę się wdawał w badanie tej mniemanej wyższości i zaczekam, aż w myśl projektu pewnego inżyniera obudzimy się pewnego pięknego poranku jako miasto portowe nad odnogą Sanu, podczas gdy Buczacz będzie zawsze miał tylko swoją Strypę, opłukującą garbarnie. Widzę już, oczyma duszy, zawziętą konkurencyę o posadę admirała floty lwowskiej, i płynę do Gdańska pod banderą o lwie złotym z trzema pagórkami i z gwiazdą. Buczacz nawet nie ma herbu!

JAN LAM.

dywiduów, którzy w ostatnich latach w drodze administracyjnej zostali wysłani. Większa część Polaków, którzy po stłumieniu powstania z r. 1863 wysłani zostali na Sybir, a obecnie z powodu koronacyi otrzymali amnestyę, pozbawioną jest materyalnych środków, potrzebnych do powrotu. Na prośby ich o zapomogę odpowiedział jednak rząd rossyjski kategoryczną odmową.

Z Kijowa odbiera *Pol. Cor.* następujące wiadomości. Petersburskiej komisyi, przeznaczonej do rewizyi ustawodawstwa, dotyczącego żydów, przedłożono do roztrzygnięcia kwestyę, czy prawo dozwala żydom, trudniącym się handlem lub rzemiosłem w miastach rossyjskich, utrzymywać u siebie w charakterze rękodzielników lub robotników, poddanych rossyjskich, wyznających religię prawosławną. Mówią, że na podstawie opinii Pobiedonoscewa i wydanego w pewnym specyalnym wypadku orzeczenia ministerstwa spraw wewnętrznych, komisya powzięła uchwałę, wzbraniającą absolutnie żydom eksploatacyi sił roboczych prawosławnych poddanych rossyjskich, gdyż to sprzeciwiać się ma narodowym uczuciom ludu i zasadom prawosławia. Powołano się w tym względzie na zdanie, wypowiedziane przez całe duchowieństwo południowych prowincyj, które oświadczyło się zgodnie przeciw temu, aby chrześcianie przyjmowali służbę u żydów, gdyż doświadczenie okazało, że chrześcianie, którzy służą u żydów, chociaż nie przechodzą na żydowską wiarę, zaniedbują się wszakże w wypełnianiu religijnych obowiązków i w najuroczystsze nawet dnie świąteczne nie chodzą do cerkwi. Uchwała ta ma natychmiast wejść w życie a jej przeprowadzenie ma być poruczone władzom powiatowym i urzędom gminnym.

Rozruchy, skierowane przeciw żydom, jakie niedawno wybuchły w niektórych miejscowościach południowej Rossyi, skłoniły kijowską policyę do zaostrzenia środków ostrożności. Szczególniejszą uwagę zwracają tu organa bezpieczeństwa na położone nad Dnieprem przedmieście Padół, którego ulice zwłaszcza w nocy, silne przebiegają patrole.

(Powstania w Hiszpanii.)

Chcąc zdać sobie sprawę z zagadkowych po części rozruchów w Hiszpanii, należy koniecznie rzucić okiem w przeszłość i choć pobieżnie zastanowić się, czy objawy dzisiejszego ruchu nie są poniekąd tradycyjną chorobą lub nawyknieniem mieszkańców niektórych prowincyj półwyspu pirenejskiego, którzy w braku wyższych zadań na zewnątrz, poczytują za swój obowiązek dążyć do wrzekomego odrodzenia w nieustannych wojnach domowych. Że i dzisiejszy ruch z tych a nie innych wypływa pobudek i że wcale nie ma jasno wytkniętego celu, może nas pouczy choć w części przypomnienie objawów z niedalekiej przeszłości. Nie ma zaś wcale potrzeby cofać się zbyt daleko. W roku 1854, gdy szło o zmianę konstytucyi i gdy do gabinetu Espartera wszedł O'Donnel, gdy zatem u steru stanęły stronnictwa pogodzone, rząd długo jeszsze nie mógł sobie dać rady z rozruchami żywiołów demagogicznych w stolicy i z prowincyonalnemi juntami rewolucyjnemi, które się uważały ciągle za władzę nieustającą. Szczególniej radykalne żywioły Barcelony robiły zależnem wyrzeczenie się władzy od wykonania reform przez rząd nowy w duchu życzeń ludowych. Przyłączała się wówczas do tych trudności z wielu stron podnoszona myśl zjednoczenia Hiszpanii z Portugalią pod panowaniem don Pedra V. W roku następnym 1855 wybuchły ruchy republikańskie w Granadzie, Sewilli i Madrycie z powodu niezadowolenia z rozporządzeń rządowych, a wcale nie w tym celu, by zmienić w istocie ustrój państwowy. Równocześnie z ruchem republikańskim miał rząd do czynienia ze zbrojnem wystąpieniem karlistów. W roku 1855 w jesieni odkryły władze znowu groźne sprzysiężenie wojskowe w prowincyach północnych, którego celem miała być republika. W zajściach tych figuruje także Badajoz. Rok 1857 rozpoczął się dla Hiszpanii fatalnie; wybuchły rozmaitego charakteru powstania, wskutek przywrócenia podatku konsumcyjnego. Badajoz, Walencya, Walladolid i Barcelona znalazły się znowu na czele tych ruchów. Wśród tych zawichrzeń zmieniały się co chwila prawie gabinety. Od r. 1858 z wystąpieniem O'Donnela jako prezesa gabinetu i po połączeniu różnorodnych stronnictw, nastąpił okres niby spokojniejszy, zniesiony został stan oblężenia, uchwalono liberalną ustawę prasową i ludność kraju zaczęła myśleć o podniesieniu ekonomicznem. W roku 1860 nagłe powstanie generała Ortegi sprowadza klęski i wojny domowe, zakończone rozstrzelaniem Ortegi w Tortozie. W zbrojnych tych rozruchach brali żywy udział karliści, którzy dotąd niemal co kilka lat ponawiają swoje usiłowania, ilekroć wybuchnie powstanie, spowodowane, podobnie jak obecne, lokalnem niezadowoleniem ludności, lub wskutek wichrzeń stronników republiki z zewnątrz.

Z najświeższych doniesień, zapisujemy dziś wszystkie pogłoski, które jednak są tylko domysłami, bo rzeczywistej przyczyny powstania nie wyjaśniają. Według paryskiego *Rappel*, Ruiz Zorilla miał oświadczyć deputowanemu francuskiemu Locroy, jakoby przyczyną najświeższego ruchu było przenikające już i do szeregów wojskowych zniechęcenie do monarchicznej formy rządu hiszpańskiego. Zorilla twierdzi dalej, że lud hiszpański zdradzał zawsze aspiracye republikańskie a obecnie i wojsko przejęte jest tym samym duchem. Dalsze wywody *Rappela* pomijamy, gdyż są one enuncyacyą pana Locroy i wyrażają tylko jego własne życzenia, ażeby Francya miała w sąsiedniej Hiszpanii republikę.

Według depeszy paryskiej *Poste*, zanosi się w Madrycie na zmianę gabinetu. Tenże dziennik donosi, że pan Canovas del Castillo, bawiący obecnie u wód czeskich, udaje się do Madrytu, ale tylko w tym celu, ażeby w krytycznej chwili służyć „swemu królowi radą". Canovas del Castillo był prezesem gabinetu restauracyjnego i konserwatywnego. Madrycki korespondent londyńskiego *Standardu* donosi, że gdziekolwiek się zwrócił w prowincyach baskijskich, nie widział nigdzie żywego udziału ludności dla ruchu republikańskiego. Korespondent miał sposobność przedstawić się w Wittoryi marszałkowi generałowi Quesadzie, który oświadczył mu, że roruchy wywołane zostały przez porucznika, ukaranego za jakąś niesubordynacyę odjęciem połowy żołdu. Porucznik ten, mszcząc się za to, podburzył 200 żołnierzy i kazał zerwać komunikacye kolejowe i telegraficzne. Umknął następnie w dolinę Ebru. Cały zresztą oddział podburzonych żołnierzy, z wyjątkiem oficerów, już się poddał. Z tego wynika, że mają w istocie częściowe te ruchy charakter czysto lokalny.

Gabinet madryck i otrzymał według *Liberté* depeszę od rządu portugalskiego, w której znajduje się zapewnienie, że 91 oficerów, którzy po rokoszu w Badajoz zbiegli na terytoryum portugalskie, mają zamiar udać się częścią do Anglii a częścią do Francyi. Co do 900 żołnierzy, którzy zostali internowani w Portugalii, rząd zatrzyma ich tam i utrzymywać będzie swoim kosztem aż do dalszego rozporządzenia. Rząd portugalski oświadcza zarazem, że w chwili odesłania zbiegów do ojczyzny, ma zamiar prosić o amnestyę dla całego korpusu. *Temps* donosi w dalszym ciągu, że owych 900 internowanych żołnierzy przewieziono do twierdzy Peniche na wybrzeżu oceanu, gdzie czekać będą na spodziewaną amnestyę. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że agitacya trwała nieustannie od r. 1877 i że głównem jej ogniskiem było miasto Badajoz. Sami zresztą przewódcy powstania, jak już stwierdziła ich protestacya, wyznają otwarcie, że ruch przez nich rozpoczęty nie znalazł nigdzie odpowiedniego poparcia.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Dobcza, w powiecie jarosławskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JCW. Arcyksiążę Albrecht**, z powodu przedłużonego pobytu w dobrach swych Zawoi, przybył do Żywca nie 11 b. m., jak tego oczekiwano, lecz w dniu 12 sierpnia o godzinie 11 przed południem. Na granicy powiatu powitał Najd. Gościa p. starosta żywiecki i towarzyszył mu w podróży do Żywca. Bezpośrednio po przybyciu do żywieckiego zamku, przedstawili się Jego Ces. Wysokości duchowieństwo, reprezentanci miejscowych władz państwowych i autonomicznych, bawiący w Żywcu wojskowi, a wreszcie urzędnicy zarządu dóbr. O godzinie 12 odbył się obiad galowy, o godzinie 3 po południu zaś udał się Arcyksiążę do Górki węgierskiej, dla zwiedzenia tamże huty. Dnia 13 b. m. o godzinie 8 rano JCWysokość odjechał osobnym pociągiem do Dziedzic.

— **Najd. Arcyksiążę Rudolf** przybył w poniedziałek umyślnie do Wiednia, ażeby wziąć udział w pogrzebie pani de Latour, matki swojego niegdyś nauczyciela i ochmistrza.

— **P. Antoni Schiffner**, naczelny dyrektor poczt, w dniu wczorajszym powrócił z podróży inspekcyjnej do Lwowa.

— **Kolej Karola Ludwika** przystąpiła do składki w celu uczczenia 200 letniej rocznicy odsieczy Wiednia, przeznaczając na ten cel 100 zł. w. a.

— **Zabawa ogrodowa**, w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, komedyi A. hr. Fredry *Pan Benet*, oraz obrazku ludowego Wł. Anczyca *Łobzowianie*, odbędzie się w stowarzyszeniu młodzieży rękodzielniczej „Skała" przy ulicy Mickiewicza l. 28, w niedzielę, 19 b. m., a to na dochód funduszu kasy chorych tegoż stowarzyszenia. O godzinie 3 po południu rozpoczną się tańce, które trwać będą do godziny 8 wieczór, poczem nastąpi przedstawienie. Dla uprzyjemnienia zabawy urządzono strzelanie do tarczy, a przez cały czas zabawy przygrywać będzie kapela wojskowa.

— **Oddział towarzystwa** wzajemnej pomocy „Rodzina", zawiązany został za staraniem notaryusza p. Jana Dębickiego w Kołomyi. Zarząd jego stanowią: pp. Jan Dębicki jako prezes, Lubin Biskupski zastępca prezesa, Szczepan Bereziński sekretarz, Karol Hauser i Ludwik Solecki.

— **Ruch kąpielowy.** Ósma lista gości zdrojowych w Krynicy, wydana właśnie, wykazuje za pierwszy tydzień sierpnia nowoprzybyłych 171 rodzin, składających się z 259 osób. Ogółem od otwarcia zakładu przybyło do Krynicy 1.674 rodzin, składających się z 2.739 osób.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi cztery karty potwierdzające odbiór kwot, przesłanych c. k. urzędowi kas pocztowych w Wiedniu, na nazwisko Nathana Miesera wystawione, ośm malutkich kluczyków zapomnianych w dorożce, i skórzany ozdobny pugilares z wyszytemi złotemi literami S. R. — Zajęto w urzędowe przechowanie srebrne kolczyki z dyamencikami, portmonetkę z srebra, formy muszli i kartę zastawniczą zakładu ogólno-rolniczo-kredytowego l. 906 na zastawioną złotą kolię będące w posiadaniu podejrzanej osoby. — P. Semonowicz, oficyał Magistratu, przytrzymuje zbłąkaną sukę legawą, maści szarej z kasztanowatemi płatkami. — W Dzibułkach skradziono dwa kasztanowate konie, rasy krajowej. — Złożono w policyi paszport wojskowy Salamona Brennera, 24 kapeluszy miękkich filcowych, koloru czarnego i popielatego, owiniętych w chustkę, prawdopodobnie jakiemuś prowincyonalnemu handlarzowi z wozu skradzionych, i książkę pod tytułem „Wybór najciekawszych podróży i odkryć". — Pani M. N. zgubiła książeczkę kasy oszczędności na kwotę 35 zł. — Zajęto w podejrzanem posiadaniu będącą koszulą eraryalną i pięć kaczek.

— **Zmarły c. k. wiceadmirał** Bernard br. Wüllerstorf-Urbair położył wielką istotnie zasługę około sławy naukowej marynarki austro-węgierskiej, a imię jego w najszerszych kołach stało się popularnem z powodu pierwszej wielkiej ekspedycyi tejże marynarki w celach naukowych, podjętej na statku *Novara* pod jego dowództwem r. 1857, a ukończonej opłynięciem ziemi w r. 1859. Wüllerstorf urodził się dnia 29 stycznia roku 1816 w Tryeście, uczęszczał do szkoły pionierskiej w Tulln, z której w roku 1833 przeszedł do marynarki wojennej, przyczem korzystał z dłuższego urlopu, ażeby słuchać w Wiedniu wykładów astronomii pod słynnym Littrowem. Od roku 1839 do 1848 był też kierownikiem obserwatoryum marynarki, oraz profesorem nautyki i astronomii w akademii marynarskiej w Wenecyi. W r. 1848 został komendantem dywizyi marynarki, w rok później kapitanem korwety, a w r. 1851 referentem przy naczelnem dowództwie c. k. marynarki. W ścisłej przyjaźni żył Wüllerstorf z Arcyksięciem Ferdynandem Maksymilianem, inspektorem floty wojennej, którego usilnie wspierał w gorliwych zabiegach, około podniesienia marynarki austryackiej. Rezultatem tych wspólnych usiłowań była właśnie wyprawa wspomniona. Wüllerstorf wziął udział w naukowej jej działalności publikacyą jej astronomicznych i meteorologicznych spostrzeżeń. W roku 1861 zmarły mianowany został admirałem portu weneckiego, a podczas wojny z Danią 1864 był komendantem połączonej austryacko-pruskiej eskadry na morzu Północnem, nie miał jednak wtedy sposobności wziąć udziału w akcyi wojennej pod Helgoland. Dnia 30 września 1865 powołany został do Wiednia jako minister handlu i gospodarstwa, na którem to stanowisku pozostawał do r. 1867. Na krótki czas przed ustąpieniem z ministerstwa, mianowany został wiceadmirałem c. k. floty. Od roku 1869 żył Wüllerstorf w stanie spoczynku w Gradcu. Działalność jego naukowa była bardzo rozległa; oprócz licznych dzieł meteorologicznych ogłosił w roku 1861 wyczerpującą rozprawę polityczną o ważności morza Adryatyckiego dla Austryi, oraz o sposobie bronienia go. Był członkiem Izby panów Rady państwa, honorowym członkiem cesarskiej akademii umiejętności i t. d.

— **Cesarzowa Eugenia**, po ukończeniu kuracyi w Karlsbadzie, zamieszkać ma w willi Vicentina pod Tryestem, którą już urządzają na jej przyjęcie.

— **Znany podróżnik** pułkownik Przewalski, według depeszy z Petersburga, w tych dniach udaje się w nową podróż naukową po stepach środkowo-azyatyckich. Dnia 10 b. m. miał Przewalski posłuchanie u cara i następcy tronu rossyjskiego, który ofiarował mu lunetę. W Kiachcie stanie Przewalski około 22 września, a z końcem tegoż miesiąca przejdzie granicę Mongolii. Wyprawa składać się będzie z ośmnastu ludzi i trwać ma około dwóch lat.

— **Pomiędzy ofiarami trzęsienia** ziemi w Casamicciolі wymieniają dzienniki włoskie także znakomitego inżyniera francuskiego Combes, który w ostatnich czasach kierował zrębami lasów w Catanzaro, w Kalabrii. — Lekarze w szpitalach neapolitańskich widzieli się zniewolonymi zarządzić, aby większa część rannych w katastrofie ischijskiej zapomocą pasów przywiązywana była do łóżek, biedni ci ludzie bowiem dotąd jeszcze nie ochłonęli z trwogi i krzyczą ciągle, że ziemia się chwieje pod nimi i że powypadają z łóżek. Najwięcej pod tym względem kłopotu mają lekarze z dziećmi.

— **Cholera w Egipcie**, według oświadczenia słynnego dr. Drasche w dziennikach niemieckich, przebyła już punkt kulminacyjny, spóźniona zaś pora roku jest rękojmią, że zaraza już tej jesieni nie przybędzie do Europy. — Na czele ekspedycyi naukowej niemieckiej, która, jak z depeszy wiadomo, udać się ma w tych dniach z Berlina do Aleksandryi, dla zbadania natury i przebiegu panującej w Egipcie zarazy, stać będzie członek najwyższego urzędu sanitarnego, tajny radca rządowy dr. Koch, znakomity badacz na polu chorób epidemicznych.

— **Okropnego czynu** dopuścił się w rozpaczy z powodu niedostatku fryzyer Renth, na przedmieściu Favoriten w Wiedniu. Wystrzałami z rewolweru ciężko skaleczył troje swych drobnych dzieci, poczem trzy razy strzelił do siebie, usiłując odebrać sobie życie. Stan Rentha i dwojga dzieci jest bez nadziei.

— **Pożar w teatrze.** Z Londynu donosi depesza telegraficzna: W Sunderland, tem samem mieście, gdzie niedawno kilkaset dzieci w skutek pamiętnej katastrofy utraciło życie, w niedzielę wieczór wybuchł pożar w teatrze, napełnionym publicznością, który był tak urządzony, iż widzom pozwalano palić podczas widowiska. Przeszło 1.500 osób znajdowało się na sali, kiedy wybuchł ogień. Przerażenie tego tłumu ludzi nie da się opisać: Powiodło się jednak kilku rozsądniejszym ludziom pośród ogólnego popłochu wprowadzić niejaki porządek w ten straszny chaos, tak, że publiczność bez większego wypadku opuściła płonący gmach. Teatr zgorzał do szczętu. — Z Atlanty, w północno-amerykańskim Stanie Georgia, donosi telegram, iż spalił się tam w niedzielę wielki hotel, oraz gmachy kilku banków. Strata wynosi milion dolarów.

— **Z nadzwyczajnym komfortem** urządziła kompania kolei Hudsońskiej wagon, przeznaczony dla znanego milionera amerykańskiego a członka jej zarządu p. Vanderbilt. Wagon ten sporządzony jest podług wskazówek samego Vanderbilta za 60.000 zł. Długości ma ten istny pałac przewoźny stóp 60, szerokości 9 stóp i 8 cali. Cały otoczony jest sprężynami tak, że nawet w razie wykolejenia lub karambolu nie wieleby ucierpiał. Z zewnątrz wagon ten pokostowany jest barwą słomianą z bardzo bogatemi ornamentami; całe wnętrze zaś jest z drzewa mahoniowego, wspaniale rzeźbione Lampy i ozdoby są bronzowe. Zastawa stołowa mieści się w szafkach, u ścianek wagonu; ze ścianek również wysuwają się w razie potrzeby stoły, łóżka i t. p. Wagon obliczony jest na ośm osób. Z tyłu umieszczona kuchnia jest zaopatrzona we wszystkie przyrządy do przysposobienia najwykwintniejszego obiadu. Rezerwoar umieszczony nad nią, zawiera zapas wody w ilości 200 galonów, czyli około 1000 litrów. Obok sionki wchodowej znajduje się elegancki buduarzyk, a mniej więcej w samym środku wagonu, gdzie wstrząśnienia są najlżejsze stosunkowo, położone są dwie sypialnie o ścianach zwierciadlanych. Jadalnia ma długości 12 stóp, każda z sypialń zaś po 7 stóp. Z tych ostatnich przejść można wprost do buduarzyku lub do łazienek. Z nadzwyczajnym przepychem a w najlepszym stylu urządzony jest salon wspólny; zwierciadła sięgają tam od posadzki aż po daszek wagonu. W schowkach pod podłogą umieszczone są wszelkie przybory i narzędzia, jakie w podróży przydać się mogą.

— **Stypendyum dla inwalidów.** Wedle zawiadomienia c. k. komendy 11 korpusu we Lwowie opróżnione zostało po zmarłym inwalidzie patentalnym Adamie Chłopeckim dożywotnie stypendyum z fundacyi hr. Stadnickiego w rocznej kwocie 40 zł. dla żołnierzy inwalidów od sierżanta na dół, którzy są pochodzenia polskiego i należą do stanu inwalidów patentalnych, lub przyjęci zostali do tutejszego domu inwalidów. Pierwszeństwo mają przedewszystkiem żołnierze, którzy w skutek otrzymanych wobec nieprzyjaciela ran, inwalidami zostali. Odnośne podania należy wnosić na ręce c. k. uzupełniającej komendy 30 p. p. najpóźniej po dzień 20 sierpnia b. r.

— **Zemsta irlandzka.** Zabójca donosiciela Careya, O'Donnell stawiony został przez sędziego policyjnego w Port Elisabeth przed ławę przysięgłych, a to pod zarzutem skrytobójczego morderstwa, nie będzie przeto, jak pierwotnie donoszono, sądzony w Anglii. O'Donnel tłómaczy się, iż zabił Careya broniąc się tylko, gdyż ten ostatni dobył jakoby rewolweru i groził mu zastrzeleniem. Sprzeciwia się temu jednak świadectwo żony i najstarszego syna zamordowanego, którzy zajście całe przedstawiają tak, jak je opisywaliśmy. W tłomoku podróżnym O'Donella znaleziono wizerunek Careya w drzeworycie. Przyczyną, dla której donosicielom w procesie przeciw mordercom lorda Cavendisha, Michałowi Kavanagh, Hanlonowi i Smithowi, rząd nie pozwolił wylądować w Melbourne, miała być okoliczność, iż wykryto tam spisek na ich życie. Tego samego dnia jeszcze, w którym wymienieni donosiciele opuścili Dublin, aby się udać na pokład statku *Pothon*, nadeszła do Melbourne depesza telegraficzna, która w tajemniczej formie zawiadamiała jednego z bawiących tam Fenian o tem, że „pe-

wne osoby“ wkrótce tam przybędą. Zarządzone w skutek tego śledztwo doprowadziło do wykrycia spisku, zaczem rząd nie pozwolił Kavanaghowi, Hanlonowi i Smithowi wylądować w Melbourne. — Jednocześnie prawie doniosła depesza z Filadelfii, że zamordowany tam został przez Fenian kapelusznik Motley, który w procesie wspomnionym złożył był zeznania obciążające podsądnych. Czy mordercę Motleya schwytano, nie dodaje depesza.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Pies wściekły** d. 26 lipca wbiegł do miasta Żółkwi i pokąsał na ulicach siedm osób, tudzież kilka psów i innych zwierząt. Psa zastrzelono i poddano sekcyi, wykonanej przez weterynarza, który orzekł, że zwierzę to rzeczywiście dotknięte było wodowstrętem. Pokąsanych ludzi natychmiast opatrzono i oddano pod obserwacyę, a pokąsane zwierzęta zabito.

*** **Nieżywe dziecię**, owinięte chustką i włożone do worka znaleziono w studni jednego z gospodarzy w Kudłatówce, atynencyi należącej do gminy Babina, w powiecie kałuskim. Zwłoki tak już były nadpsute, że płci rozeznać nie było można. Zarządzono dochodzenie sądowe.

*** **Pozostawione bez nadzoru** niemowlę małżonków Hryciuków w Załuczu, w powiecie śniatyńskim, świnia wszedłszy do izby zagryzła w kolebce na śmierć. Przeciw rodzicom biednego dziecka wytoczono śledztwo sądowo-karne.

*** **Piorun** w gminie powiatu jarosławskiego Dobrej wzniecił pożar, który pochłonął całą zagrodę włościańską; a w gminie tegoż powiatu Ożańsku spalił dom mieszkalny włościański z ruchomościami. W obu wypadkach strata nie była ubezpieczona. W gminie Dembnie, w powiecie łańcuckim, spalił piorun nieubezpieczony dom mieszkalny, nie uszkodziwszy nikogo z domowników, a w gminie powiatu skałackiego Okuie stodołę włościańską z zapasem zboża i narzędziami, również nieubezpieczoną.

*** **Zwłoki nieznajomego** mężczyzny, w skutek dłuższego leżenia w wodzie już ulegające rozkładowi, znaleziono w Wiśle na obszarze gminy Kościelnik, w powiecie krakowskim. Utopiony mógł mieć lat około 24, był średniego wzrostu, twarzy okrągłej, włosy miał czarne, krótko strzyżone, nos proporcyonalny. Na zwłokach nie było odzieży. Ponieważ nie znaleziono żadnych oznak, któreby nasuwały domysł, iż nieznajomy padł ofiarą zbrodni, zarządzono przeto pochowanie zwłok na cmentarzu parafialnym w Górze kościelnickiej. Dotychczas też nie mogło być wyśledzone pochodzenie nieznajomego utopionego.

*** **Skrytobójcze morderstwo** popełnił niejaki Jakób Lechner, mieszkaniec Przemyśla, na swojej żonie, którą w nocy na 8 b. m. napadł w łóżku i zabił kilkoma uderzeniami siekierą w głowę i piersi. Lechner, który utrzymując się z zarobku, oddawał się nałogowi pijaństwa i od lat już czterech żył z żoną swoją w niezgodzie, po dokonaniu tej zbrodni sam oddał się w ręce sądu.

*** **Samobójstwo w areszcie.** Woźny c. k. sądu w Łące, w powiecie samborskim, Jan Dworzaczek, wróciwszy d. 11 b. m. w stanie nietrzeźwym do domu, wszczął sprzeczkę ze swoją żoną, a gdy przyszło do bitki, ta ostatnia popchnęła go do przylegającej celi więziennej i drzwi zamknęła za nim. Kiedy wróciła tam po chwili, zastała męża swojego powieszonego na pasku, a wszelka pomoc, jakiej udzielono Dworzaczkowi bezzwłocznie, okazała się już daremną. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowo-karnego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ bydła rzeźnego.** Na poniedziałkowy (d. 13 b. m.) targ bydła rzeźnego w Wiedniu spędzono ogółem 3257 sztuk wołów, między temi 1122 sztuk z Galicyi, 1762 z Węgier, 372 z Niemiec. Ogólny przypęd był o 46 większy niżeli zeszłego tygodnia. Obrót był ożywiony. Ceny się podniosły o 50 centów. Woły galicyjskie płacono po 62 do 65 zł. 50 ct., woły tuczne po 66 zł. 50 ct., węgierskie po 62—64 zł., towar lepszy po 65 a nawet 66 zł., niemieckie po 63—67 zł., buhaje po 53 60 zł., krowy po 58—63 zł.

* **Jedenasty międzynarodowy targ zbożowy i nasion** odbędzie się w Wiedniu w dniach 27 i 28 b. m. Otwarcie nastąpi 27 b. m. o godzinie 9 zrana. Na porządku dziennym ogólnego zebrania producentów znajduje się sprawozdanie o zbiorach w Austryi-Węgrzech, Prusiech, Saksonii, Bawaryi, Würtembergu, Badenii, Francyi, Włoszech, Anglii, Rumunii, Rossyi i Północnej Ameryce. Zgłoszenia przyjmuje ciągle jeszcze sekretaryat wiedeńskiej *Frucht- und Mehlbörse*. Równocześnie z tym targiem odbędzie się wiec stowarzyszenia austryackich młynarzy, dalej ogólne zebranie austryackiego związku włościańskiego i wystawa elektryczna.

* **Kolej Karola-Ludwika.** Od dnia 1 do 10 sierpnia wynosiły przychody tej kolei na linii Kraków-Lwów 229.627 zł. 57 ct., przeto o 28.733 zł. 47 ct. więcej, niż w tym samym czasie roku 1882; na linii Lwów - Brody - Podwołoczyska 64.058 zł. 58 ct., a więc o 7.577 zł. 62 ct. więcej, niżeli w tym samym czasie roku zeszłego. Od 1 stycznia po 10 sierpnia wynosił przychód na dawnej linii 4,816.875 zł. 10 ct., przeto o 11.786 zł. 39 ct. więcej, niż w tym samym okresie roku zeszłego; na nowej linii 1,102.952 zł. 84 ct., przeto o 263.342 zł. 48 ct. mniej.

* **Ogólna wystawa owoców** odbędzie się w Bernie od 21 do 24 września b. r. W wystawie mogą wziąść udział stowarzyszenia i osoby prywatne należące do związku krajów przedlitawskich. Przedmioty przeznaczone na wystawę będą przyjmowane od 19 września do 20 września. Zgłoszenia muszą być nadesłane najpóźniej do 15 września. Rozdanie nagród nastąpi d. 23 września.

OSTATNIA POCZTA

W przyszłym tygodniu Najj. Pan udzieli posłuchania burmistrzowi i wiceburmistrzowi miasta Wiednia, którzy wręczą Monarsze znane podanie immediacyjne w sprawie decentralizacyi kolei żelaznych.

W zamku laksenburskim, obecnem mieszkaniu Najd. Cesarzewiczowstwa, poczyniono już wszystkie przygotowania do radosnego wypadku, spodziewanego z końcem bieżącego miesiąca lub na początku przyszłego. Salwy armatnie oznajmią ludom Monarchii radosną nowinę. Lwowska generalna komenda ogłasza dodatkowo, że w razie przyjścia na świat bliźniąt, daną będzie podwójna liczba wystrzałów.

Presse pisze: Na polu polityki wewnętrznej panuje najzupełniejsza cisza, która przeciągnie się niezawodnie aż do zwołania sejmów galicyjskiego i morawskiego. W Bernie wywoła niezawodnie bardzo żywą dyskusyę sprawa reformy wyborczej. Morawski wydział krajowy ukończył już potrzebne ku temu przygotowania, o treści jednakże propozycyi nic dotychczas nie wiadomo.

Jak wiadomo, rozpuszczono pogłoskę, że ostatnie zaburzenia robotników w Wiedniu zostały tem wywołane, iż policya wiedeńska miała dostawić znanego przewódcę robotników Stevensa do granicy niemieckiej i wydać w ręce władz niemieckich. Obrońca Stevensa dr. Ellbogen, opierając się na tem, że klient jego był poddanym angielskim, udał się do ambasady angielskiej, prosząc ją o wywiedzenie się, co się stało ze Stevensem. Ambasada odpowiedziała na to, że po zbadaniu sprawy przyszła do przekonania, iż policya nie dopuściła się najmniejszej nieprawidłowości, nie ma też powodu do interweniowania.

W Pradze odbywają się od przedwczoraj uroczystości na cześć ks. kardynała Schwarzenberga, z powodu pięćdziesięcioletniego jubileuszu kapłańskiego. Najj. Pan pismem odręcznem złożył jubilatowi Swoje życzenia, rada miejska miasta Pragi ofiarowała mu przepyszny relikwiarz, a wszystkie stany, bez względu na narodowość i przekonania polityczne, manifestują swoją radość i uczucia głębokiej czci i poważania dla sędziwego kardynała.

W Peszcie panuje już spokój, natomiast w różnych miastach prowincyonalnych, przeważnie nad prawym brzegiem Dunaju objawiają się symptomata pewnego wzburzenia. W skutek tego prezydent ministrów Tisza odbywał przedwczoraj konferencyę z głównodowodzącym generałem broni Edelsheimem, poczem przesłano wszystkim władzom wojskowym surowe instrukcye.

Dzienniki paryskie poświęcają prawie wszystkie dłuższe uwagi przeszłości i przyszłości republiki z powodu odsłonięcia pomnika obrony Paryża. Wszystkie te głosy stwierdzają jednomyślnie, że w ciągu lat dwunastu uczyniono bardzo wiele w dziele odrodzenia Francyi. *Temps* stwierdza przedewszystkiem, że powiodło się zorganizować rząd, odpowiadający życzeniom i potrzebom kraju, podnieść podkopany stan finansów i zreformować armię. Według *Temps* kraj cierpi jednak dotychczas z tego powodu, że brak mu dokładnego pojęcia wielu żywotnych kwestyj państwowych. Sprawy wojskowej organizacyi i polityki zagranicznej, wyzyskiwane są często do celów i widoków osobistych, a właśnie te dwie kwestye powinny być oceniane jedynie z patryotycznego punktu widzenia. W podobnym duchu odzywa się także *République Française*, stwierdzając z dumą, że lubo Francya w roku 1871 wykreślona była z rzędu wielkich mocarstw, posiada obecnie przeszło 3 miliony wojowników, bogate zapasy wojenne i łańcuch twierdz silnych, za któremi spokojnie może oczekiwać wszelkich ataków. W dotychczasowem dziele widzi najlepszą dla ogółu pobudkę do wytrwania na tej samej drodze. Izbom poleca szczególniej dzieło obrony narodowej, do czego przyczynić się mogą, uchwalając żądane ustawy wojskowe. W innym artykule występuje *République* surowo przeciw pewnym pismom, które usiłowały zwrócić podejrzenie na Francyę z powodu rozruchów w Hiszpanii i w ten sposób wywołać antagonizm Niemiec przeciw rządowi francuskiemu.

Według depeszy do *Nat. Ztg.* zwycięztwo stronnictwa republikańskiego przy wyborach do rad generalnych jest zupełne. Republikanie zyskali 150 nowych miejsc w radach a stracili tylko 40. Uroczystość odsłonięcia pomnika obrony Paryża, odbyła się z powagą, a jednak wiele dzienników francuskich nie zdołało się powstrzymać od tego, by sprawozdań swych nie zaprawić groźbami i insynuacyami, skierowanemi przeciw Niemcom.

Sprawa oskarżenia kilku deputowanych francuskich przez Bolanda, który miał we wtorek wymienić ich nazwiska, skończyła się w sposób dość oryginalny. P. Boland nie przybył, usprawiedliwiając się w piśmie przysłanem komisyi, która postanowiła ogłosić stenograficzne protokoły, a całą sprawę poczytać za ukończoną.

Nic jeszcze stanowczego nie postanowiono o podróży króla Alfonsa XII który — jak wiadomo — ma udać się na manewra wojskowe do Berlina. W sprawie tej zdania mają być podzielone tak pomiędzy rojalistami jak i wpośród członków gabinetu. Jak zapewnia *Temps*, stanowcze postanowienie w tym względzie zapadnie dopiero wtedy, kiedy okoliczności pozwolą na przywrócenie gwarancyj konstytucyjnych zawieszonych w całem królestwie, czego jednakże nie należy brać za jedno ze stanem oblężenia, który ogłoszono tylko w prowincyach: Logrono, Soria, Badajoz, Barcellona i Sewilla. Prasa ministeryalna hiszpańska zaprzecza najformalniej, aby w radach ministeryalnych, które w ostatnich dniach odbyły się w Madrycie pod prezydencyą króla, była mowa o zmianie częściowej lub zupełnej obecnego gabinetu. Przeciwnie, król aprobował zupełnie zarządzenia wydane przez marszałka Martinez Campos. Co do p. Sagasty, też same dzienniki twierdzą, że pragnie on usilnie skrócić zawieszenie konstytucyi. Nieliczne bandy powstańcze, złożone po największej części tylko z kilkudziesięciu buntowników, są ścigane przez wojska królewskie w górach katalońskich. *El Dia*, oraz inne organa prasy peryodycznej, potwierdzają, że czterej sierżanci, główni przewódcy ruchu w Santo-Domingo, zostali przez sąd wojenny skazani na śmierć. Rozstrzelano ich, przed frontem ich pułku, wobec tłumu wieśniaków, na których wykonanie wyroku wywarło niezmiernie silne wrażenie.

Z Hiszpanii donoszą w prywatnych depeszach do paryskiego *Telegraphe*, że powstanie w niektórych okolicach znajduje poparcie między ludem. Zapewniają, że między innemi na czele ruchu znajduje się także jakiś generał dywizyi. Wiadomości powyższe nie tylko są sprzeczne z zapewnieniem rządu hiszpańskiego, ale co ważniejsza, nie zgadzają się z zachowaniem sfer najwyższych. W czasie groźnych zaburzeń nie mogłyby się przecież odbywać uroczyste, a tylko od parady przeglądy wojska właśnie zaś o takim przeglądzie donosi ostatnia depesza z Madrytu, która brzmi: Król odbył przegląd 12 tysięcy żołnierzy — witany żywemi okrzykami. Odjeżdża na zwiedzenie Valladolid, Vittoryi, Saragossy, Barcelony i Walencyi. Potem odjeżdża do Hawru, aby przez Paryż udać się do Niemiec i Austryi.

Miejscowości wymienione w depeszy, do których udać się ma król, były widownią chwilowych scen nieporządku, widać więc, że władze zdołały w istocie utrzymać spokój skoro monarcha ma zwiedzić te prowincye. Choćby to zresztą, jak twierdzą niektóre pisma francuskie, było mistyfikacyą, to zawsze trzeba przyznać gabinetowi madryckiemu, że nie stracił zimnej krwi w krytycznej chwili.

Kochler-basza, generał-adjutant sułtana, gości obecnie w Berlinie, gdzie przybył dla załatwienia pewnych spraw wojskowych.

W przyszłych manewrach marynarki niemieckiej oraz armii lądowej, ma być wypróbowanym karabin systemu Mausera.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zaleszczyki, 16 sierpnia. (*T. p.*) Dnia 14 t. m. przybył do Zaleszczyk parostatkiem marszałek krajowy dr. Mikołaj Zyblikiewicz, oczekiwany na brzegach Dniestru przez licznie zgromadzoną publiczność i przyjmowany przez br. Seweryna Brunickiego, właściciela Zaleszczyk, z którym udał się do pałacu, gdzie niebawem przybyła rada gminna na czele cechów i pochodu z pochodniami, witając przy dźwiękach muzyki dostojnego gościa i pierwszego z marszałków kraju, który Zaleszczyki odwiedził. W serdecznem przemówieniu podniósł radny, notaryusz Antoni Gross, że przybycie marszałka krajowego do Zaleszczyk, zapowiada nową a szczęśliwą dla miasta i okolicy erę. Na przemówienie to odpowiedział marszałek kilkoma wyrazami, a nadmieniając w szczególności o chwalebnej dążności miasta do podniesienia przemysłu, oświadczył gotowość popierania tych usiłowań i wyraził nadzieję otwarcia drogi wodnej na Dniestrze. Łaskawa przemowa Marszałka przyjętą była przez obecnych z radością. Wczoraj rano udał się p. Marszałek parostatkiem do Okopów.

Wiedeń, 15 sierpnia. Według doniesienia z Cetynii do *Polit. Corr.*, ks. Mikołaj czarnogórski przed wyjazdem do Konstantynopola wydał proklamacyę do ludu czarnogórskiego, w której podnosi, że on pierwszy z książąt panujących w Czarnogórze, udaje się do Stambułu w wyłącznym celu wzmocnienia istniejących stosunków przyjaźni. Wzmocnienie tej przyjaźni pozwoli Czarnogórze rozwijać się spokojnie i zbierać owoce dotychczasowych swoich zabiegów. W czasie nieobecności księcia, będzie sprawowała regencyę księstwa księżna Milena.

Praga, 15 sierpnia. Po serenadzie, urządzonej na cześć kardynała ks. Schwarzenberga, zaszło drobne zaburzenie spokojności publicznej, wywołane przez pospólstwo, przyczem aresztowano dwóch wyrostków. Jeden z nich, nazwiskiem Pokorny, stawiając opór policyi i broniąc się kijem, został pałaszem lekko raniony w głowę. Pewnego subjekta handlowego aresztowano z powodu nieposłuszeństwa rozporządzeniom władzy.

Berlin, 15 sierpnia. *Prov. Corr.* poświęca artykuł zjazdowi w Ischl, w którym podnosi, że interesa Niemiec we wszystkich ważniejszych punktach schodzą się z interesami Austro-Węgier. Gabinety wiedeński i berliński, nietylko stronom interesowanym, lecz sprawie ogólnego pokoju wyświadczają nieocenionej wartości usługi. Wszystko za tem przemawia, że Europa znajduje się w stadyum niezamąconego pokoju, i że mocarstwa schodzą się w życzeniu utrzymania pokoju i wzajemnego porozumienia. Stosunek przyjaźni obu władców i ich państw okazał się wypróbowanym i niezawodnym czynnikiem w utrzymaniu pokoju. Że pokojowi nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, rękojmią tego jest ostatni zjazd Monarchów w Ischl.

Belgrad, 15 sierpnia. Król odbędzie d. 18 b. m. przegląd wojska, poczem wyjedzie przez Wiedeń do Gleichenbergu, gdzie zabawi

do połowy września, następnie zaś uda się do Hamburga.

Konstantynopol, 15 sierpnia. Zajście z okrętem francuskim *Infernal* zostało pomyślnie załatwione. *Infernal*, płynąc z Port-Saidu, w skutek nieporozumienia wysadził na ląd swoją załogę w Smyrnie, i wywołał tym sposobem ustawienie kordonu i czternastodniową kwarantannę dla proweniencyj ze Smyrny. Rada sanitarna w Konstantynopolu, zbadawszy jednakże całą sprawę, uznała Smyrnę jako miejsce niezakażone i orzekła, że dla proweniencyj ze Smyrny wystarcza 24 godzinna obserwacya w Dardanellach.

Londyn, 15 sierpnia. W Izbie gmin oznajmił minister Gladstone, że z powodu częstych wypadków ospy, zachodzących w Anglii, a spowodowanych przywozem gałganów, zarządzono śledztwo.

Ateny, 15 sierpnia. Rząd zarządził pięciodniową kwarantannę dla proweniencyj ze Smyrny.

Aleksandrya, 15 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach zmarło tutaj na cholerę 40 osób. Nil opada.

Kair, 15 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach zmarło tutaj i w Chartum na cholerę 10 osób.

Przygotowania do wyboru prawodawczej rady prowincyonalnej i ogólnej reprezentacyi krajowej, mają być podjęte na nowo za dwa tygodnie. Oczekują dekretu kedywa o urządzeniu rady stanu.

Wiedeń, 16 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z Frohsdorfu telegrafują, że hr. Chambord znajduje się w stanie delirium głodowego. Każdej chwili należy oczekiwać katastrofy.

Wiedeń, 16 sierpnia. Zeszłej nocy w wielu okręgach Wiednia wykryła policya rozrzucone pisma socyalistyczne pod tytułem *Głos upomnienia* do wszystkich robotników i mężów ludu a podpisane: „Komitet wykonawczy".

Zagrzeb, 16 sierpnia. Zeszłej nocy znaczny tłum ludzi usiłował z gmachu, w którym znajdują się urzęda skarbowe, usunąć orła z napisem węgierskim. Wojsko musiało wystąpić i bagnetami rozpędzić tłumy. Wielu ciężko raniono, znaczną liczbę ekscedentów aresztowano.

Wczoraj po południu tłum, korzystając z chwili sposobnej, zdarł z kilku budynków rządowych węgierskie godła urzędowe i deptał je wśród hałasu i złorzeczeń. Wszystkie okna powybijano kamieniami. Tłum rzucił się następnie na budynek, w którym trzymano aresztowanych poprzedniej nocy i odbił ich. Demonstracya skierowaną była wyłącznie przeciw godłom węgierskim na gmachach urzędowych. Zresztą spokój nie został zakłócony.

Moskwa, 16 sierpnia. Mówią, że burmistrz Cziczerin podał się do demisyi.

Paryż, 16 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Figaro* donosi z zastrzeżeniem, że hrabia Paryża zrzeknie się praw do tronu na rzecz najstarszego swojego syna, a to dla tego, że hr. Chambord w porozumieniu z naczelnikami stronnictw monarchicznych miał naznaczyć ks. Orleańskiego swoim następcą.

Rzym, 16 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zarządzona przez Papieża wielka procesya do Loretto zostałaprzez władze zakazana, z powodu niebezpieczeństwa cholery.

Neapol, 16 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W Casamicciolі wszystkie źródła zatamowane, co uważają powszechnie jako oznakę nowej katastrofy.

Madryt, 16 sierpnia. Król, przyjmując deputowanych i senatorów, powiedział, że ostatni ruch powstańczy nie powstrzyma go w pracy około utrzymania interesów tronu w harmonii ze wszystkiemi zabiegami i dążnościami ludu.

W Puycerda ogłoszono stan oblężenia.

W okolicy Granollers złoczyńcy złupili ze szczętem pociąg osobowy.

Londyn, 16 sierpnia. Członkowie komisyi dunajowej zebrali się wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych pod prezydencyą Granvilla. Zadaniem jej ratyfikacya traktatu dunajowego. Najbliższe posiedzenie we wtorek.

Kair, 16 sierpnia. W ostatnich 24 godzinach umarło na cholerę dwóch żołnierzy angielskich. W różnych prowincyach zmarło 325 krajowców.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 sierpnia 1883 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —.—, Węg. akcye kredyt. 301·50, Akcye anglo-austr. 113·25, Akcye banku Union 114·75. Akcye kolei Karola Ludwika 299·50. Akcye kolei północnej 267·—, Akcye kolei południowej 154·60 Akcye kolei Alföld 169·75, Akcye kolei Elżbiety 318·80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 168·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·25. Akcye kolei Rudolfa —, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 110·—, Losy tureckie 24·75, Węgierska renta 88·90, Akcye banku związkowego 106·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — — Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17¾, Węgierskie losy, 116 25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 14 sierpnia 1883, godzina 5, min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 16 sierpnia 1883, godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 299·—, Anglo-Austr 112·75, Unionbank 114·25, Kolej Karola Ludw. 299·—, Południowa 154·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·— Napoleondor 9 49— Rubel papierowy 1·17¾. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 14 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34 50 do 34·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.68, do 10 70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 199 75 m., żyto —·— m., spiritus 58.30, olej rzepakowy 67·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·30 fr., olej rzepakowy 79·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —· Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 14 sierpnia 1883.

Hotel Georgea

Pp. K. hr. Dzieduszycka z Gwozdca. K. hr. Badeni z Krakowa. Hr. Longay z Węgier W. Br. Czechowicz z Glinny. J. Br. Czechowicz z Wiednia. A. Oborski z Hussowa. W. Lukas z Białej. Dr. H. Maks z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. Hr. Lubieński z Babicy. W. Truskolawski z Plony. H. Malinowski z Jaroszczyna. T. Chrząszcz z Słowity. M. Grümeisen z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. L. Haylling z Krakowa. K. Janiszewski z Wołynia. S. Wisniowski z Kołomyi. Dr. L. Myszkowski z Jarosławia. F. Janser z Wiednia

Hotel Warszawski

Pp. J. Gintyłło z Rossyi. A. Gintyłło z Rossyi. S. Piegłowski z Wołynia. B. Kruszelnicki ze Złoczowa. J. Dąbrowski z Brzeżan.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszan i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 16 sierpnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.27mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 16.1°C. Psychrometr wilgotny + 14.1°C. Prężność pary 10.8mm. Wilgoć 79% Zachmurzenie 0. Wiatr S2. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 12 9°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 758.87mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.6°C.
Najniższa temp. w nocy 11.4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 17 sierpnia

E. $= + 3^m\ 57.^s_{12}$ $\Theta^0 = 9^h\ 41^m\ 49,^s_{74}$

Zachód słońca 16go sierpnia 7h. 15m,3, wschód 16h. 52m.,2

W sierpniu nastąpi nów księżyca 2d 15h 2,m2, pierwsza kwadra 10d 15h 5,m 4; pełnia 18d 2h 30,m0. ostatnia kwadra 24d 19h ,m 0.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 8d 23,d 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 20d 20,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały sierpień dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet, które wolnem okiem widzieć można, spostrzegać możemy w gromadzie Byka Saturna. Na początku miesiąca wschodzi przed 12tą, a na końcu przed dziesiątą godziną po Saturnie wschodzi Mars, a nad ranem Jowisz; w konstelacyi Bliźniąt

15 sierpnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$731,_{85}$	$731,_{05}$	$730,_{50}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+25,_{4}$	$+17,_{5}$	$+17,_{5}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+18,_{2}$	$+14,_{5}$	$+12,_{9}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$11,_{1}$	$10,_{5}$	$8,_{3}$
Wilgotność powietrza względna w %.	48	70	56
Stan nieba.	0	0	1
Kierunek wiatru.	s.	ssw	s
Moc wiatru.	2	3	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $0,^{mm}_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $25,_{5}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $8,_{9}$.			

(N. B. 16/8 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 17/8).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, pogodnie i ciepło.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 sierpnia 1883.

	płacą zł. ct. (waluta austr.)	żądają zł. ct. (waluta austr.)
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	298 50	.02 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167 75	170 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	2·7 —	293 -
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Tow kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 85	99 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 40	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 85	99 85
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 40	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 45	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 40	101 40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 -	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	— -	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 75	99 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 67
Dukat cesarski	5 57	5 68
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 72	9 82
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 16½	1 18½
100 marek niemieckich	58 15	58 90
Srebro	— —	— —
Monety w srebrze	—	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 sierpnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.—	79 15
luty-sierpień	79.—	79 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.70	79.85
kwiecień-październik	79.65	79 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	134.90	135 20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 25	140.75
„ „ 1864 po 100 zł.	170.50	171.—
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	170.50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	149.—	149.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.70	99.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99.50
Galicyi	99.	99.40
Niższej Austr.	104.75	105.75
Siedmiogrodu	99.—	99 50
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.75	111 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297.10	297 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	862.—	868 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838 —	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	589.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	225 75	226 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2660	2665.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	298 75	299 25
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168 75	169 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	318 25	318.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	154 75	155.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.—	162.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98 80	99.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.20	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.10
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102 —	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 60	101 80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.25
„ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	96.—	97.—
z r. 1872	94 60	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94 40	94 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	173 40	173.90
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107.	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.50	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23.—	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 40	38.8
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.25	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51 75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	28.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40 25	41 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.70	119 80
Paryż za 100 fr.	47.27,50	47 32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.—	9 50 —
Rossyjski imperyał	9.78.—	9 80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 14 sierpnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	85
„ „ „ w srebrze	79	55
Renta w złocie	99	80
5% austr. renta marcowa	93	50
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	298	75
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49 —
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 393. (5499 1—3)

Ogłoszenie konkursu

na posadę asystenta przy katedrze mineralogii w c. k. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Posada ta będzie opróżnioną z końcem września b. r. Nadaną zaś być ma na lat dwa płaca roczna 600 (sześćset) zł reńskich w. a.

Kandydaci zechcą wnosić swoje podania, opatrzone potrzebnemi allegatami, do kancelaryi wydziału filozoficznego w Krakowie (Collegium Minus), najdalej do dnia 1go września 1883.

W Krakowie, d. 1 lipca 1883.

St. Tarnowski
dziekan w. f.

Wyroki prasowe.

(5011)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs“ Nr. 14 vom 19 Juli 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Wahrheit und ihre Lügen“ in den zwei Stellen von „Hat je einmal eine der herrschenden“ bis „vorschlagen und — auch durchführen“ und von „Wie die Wahrheit daran geht“ bis „socialistischer Staat erstehen wird“, und des Artikels mit der Aufschrift „Die freie Arbeit„ in den beiden Stellen von „Freie Arbeit! Welch großes Wort“ bis „nun einmal nicht fortzuleugnen“ und von „der capitallosen Volksmasse gegenüber“ bis „macht Capital daraus, rohe Materie“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprocheu.

Wien, am 23 Juli 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Wien erschienenen Druckwerkes mit dem Titel „Anfang — Glück und Ende einer sechsjährigen Ehe. (Eine Schilderung nur für engste Familienkreise). Im Selbstverlage des Verfassers George Stubenvoll. Wien 1883 Druck von A. Keiß, I., Eichenbachgasse 11“, in den Stellen, Seite 9 von „Du stürmst in die Wohnung“ bis „ich bin müde, ich will schlafen“ „und Seite 18 bis 24 von „Zuweilen fiel es wohl dem Gatten auf“ bis „überhaupt lieblos vernachlässigte“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 Juli 1833.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Wien erscheinenden Druckschrift „Schuhmacher-Fachblatt, Organ der Schuhmacher Oesterreich-Ungarns“ Nr. 14 vom 21 Juli 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Verbrechen, ihre Ursachen und Verhütung (Fortsetzung aus Nr. 10)„ in der Stelle von „Die Ehe ist ein Zwangsinstitut“ bis „auf jedem Blatte genügendes Beweismaterial“ das Vergehen nach §. 305 St G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 Juli 1883.

(5029)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat mit Entscheidung vom 17 Juli 1883, Z. 12119 die Beschlagnahme der Nr. 6772 Morgenblatt der periodischen Drukschrift „Neue freie Presse“ ddo. 5 Juli 1883 wegen des durch den Inhalt des Leitartikels in der Stelle von „Endlich bricht der Tag an“ bis „den höchsten Credit findet“ begründeten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl. Nr. 8 ex 1863, und wegen des durch den Inhalt der Stellen von „Es gelüstet uns nicht“ bis „was könnte das nützen“ und von „Die legislative Großmuth“ bis „diese Lehren je vergessen werden“ begründeten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 302 St. G zu bestätigen, gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung der incriminirten Druckschrift auszusprechen und gemäß §. 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare dieser Druckschrift zu erkennen befunden.

Vom k. k. Landesgerichte in Strassachen in Wien, am 24 Juli 1883.

(5252)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Telephon. Wochenblatt für das gesammte Volk“ Nr. 30 ddo. Sonntag, 29 Juli 1883, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Menschenopfer im 19 Jahrhundert“ in der Stelle von „Und wird nicht die Abschlachtung bis „muß dem Volke erhalten werde“ das Vergehen nach §. 303 St. G. und in der Stelle von „Aber Ihr Herren, die Ihr thut“ bis „wenn der Tag des Gerichtes kommt“ das Vergehen nach § 302 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 August 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift „Freiheit. Organ der revolutionären Socialisten“ Nr. 12 ddo. 24 März 1883 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift „Karl Marx“ und „Der Geist der Empörung“ das Verbrechen des Hochverrathes nach §. 58/c St. G., und des Artikels mit der Aufschrift „Lehmann“ das Verbrechen der versuchten Verleitung zum Morde nach den §§ 9 und 134 St. G. und des Artikels mit der Aufschrift „Aus allen Welten“ in der Stelle von „In Gotha hat der Duodezminister“ bis „wahrlich nicht so übel“ das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 August 1883.

Licytacye.

L. 1321. (5437 1—3)

W dniu 10 września 1883, o 10 godz. rano, przymusowo sprzedaną będzie połowa niepodzielna realnosci pod lk. 179 w Żołyni mieście położonej, Jakóba Fleszara własna, na zaspokojenie pretensyi małoletnich spadkobierców Szymona Stützla w kwocie 361 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. w. a., wadyum 10 zł. w. a.

Akta zastawowego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, 12 marca 1883.

L. 7628. (5295 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 6000 zł. w. a. z pn. na rzecz dra. Hermana Franzosa, odbędzie się dnia 6 września i 12 października 1883, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników, a to spadkobierców Borucha Finkelsteina i Sary Hindy Finkelstein pod Nr. 955 i 1356 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 18088 zł. 65 ct. w. a.

Wadyum 1808 zł. w. a.

Na dzień 18 października 1883 o godz. 10 odbędzie się w razie niesprzedaży rozprawa ku ustanowieniu ulżających warunków.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 27 maja 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra. Mantla, a zastępcą tegoż p. adwokata dra. Axelrada.

Tarnopol, dnia 17 lipca 1883.

L. 2266 (5247 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 14 rep. 15 w Bąkowicy i Suszyca mała położonej, wedle wykazów hip. 41 i 43 księgi gruntowej Bąkowice i Suszyca mała dłużników Michała Leszczyszynego w $^2/_3$, a Waśka Leszczyszynego w $^1/_3$ części zaś wedle wykazu hip. 45 tej samej księgi Michała Leszczyszynego w $^1/_4$ części, a Waśka Leszczyszynego w $^1/_4$ części własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. w. a., dnia 5 września i dnia 12 października 1883, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., zaś dnia 14 listopada 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciągi tabularne, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 kwietnia 1883, do tabuli weszli, kuratorem p. Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Starasól, 18 maja 1883.

L. 23148. (5476 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wysokiego skarbu w kwocie 75 zł. 18 ct. z pn odbędzie się dnia 30 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Teofila i Franciszki Szupajków należącej realności pod l. $529^4/_4$ we Lwowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 429 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 5% od ceny wywołania złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Pająk mianowany został.

Lwów, dnia 4 lipca 1883.

L. 15698. (5084 1—3)

Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy Oszczędności 1400 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 43 dz. III. w Krakowie, Leonii Krausowej własnej, w dwóch terminach, dnia 24 września i 29 października 1883 o 10 rano, na których realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 12050 złr.

Wadyum wynosi 1205 złr w. a.

Termin do ułożenia lżejszych warunków pod rygorem §. 148 p. c. wyznacza się na dzień 29 października 1883 o 4 popołudniu.

Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Hieronima Chelińskiego, tudzież wierzycieli, którzyby po 24 listopada 1882 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dr. Schoena.

Kraków, 6 lipca 1883.

L. 6527. (5090 1—3)

W dniach 11 października, 12 listopada i 12 grudnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 64/41 w Barańczycach powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Annie Klofa i spadkobiercom Jana Klofy pto. 76 złr. 4 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa, wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d. 27 czerwca 1883.

L. 6484. (5146 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. uprz Banku hipotecznego w sumie 5861 złr. 51 ct z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik, do Felicyi Markiewiczowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 24 września 1883, 20 listopada 1883 i 21 styczna 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 41768 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4177 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 21go stycznia 1884, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w czwartym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowe, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 7go marca 1883 do hipoteki dóbr Brnik weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Ringelheima z substytucyą adw. dr. Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 28 czerwca 1883.

L. 9542. (5159 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 25 września 1883, o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. tab. 544 kons. 719 w Brodach położonej, Nuchima (Nuchema) i Goldy Wiesel własna, ktora pod warunkami w tut. uchwale z dnia 11go lutego 1883 l. 1396 poszczególnionemi w Nr. 65, 66, 67 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 roku ogłoszonemi, i w Nr. 75, 76, 77 „Gazety Lwowskiej“ z 1883 roku, w myśl tut. uchwały z dnia 31 marca 1883 l. 4921 sprostowanemi, a niniejszem tyle tylko zmienionymi, że powyższa realność przy wyż rzeczonym jednym terminie jakkolwiek za cenę wywołania służyć ma cena szacunkowa w sumie 14000 złr. w. a. to w razie gdyby takowej nikt nie zaofiarował, za każdą jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 700 złr.

Bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

Brody, dnia 18 czerwca 1883.

L. 12718. (5192 1—3)

Dnia 23 października 1883 i dnia 26 listopada 1883, zawsze o 10 rano odbędzie się przymusowa jawna sprzedaż połowy realności pod l. k. 241 miast. 29 zadw jak Dom. ciw. T. II. pag. 346 n. 20 haer. pa. 347 n. 23 haer. Lipy Schiegera własnej, celem zaspokojenia pretensyi Berischa Gottlieba pto. 500 złr. w. a. na pierwszych dwóch terminach sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 334 złr. w razie przeciwnym jest termin do ułożenia lżejszych na dzień 10 grudnia 1883 wyznaczony.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Popławski w Drohobyczu

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 czerwca 1883.

Zl. 914. (5111 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Tłuste wird bekannt gegeben, daß zur Einbringung der Forderung des Chaim Langhof pr. 250 fl. öst W. sNG. wird die öffentliche executive Feilbiethung des dem Schuldner Feibisch Dachner gehörigen auf der ehemals zum Iwan Denegeschen Realität sub. Nr. 30 in Tłuste gehörigen Bauparzelle neu erbauten, keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokoll de praes 11 März 1878, Zl. 1573 pfandweise beschiebenen und laut Protokoll de praes. 17 Oktober 1880 Zl. 4688 abegschätzten Hauses an drei Terminen u. z am 27 September, 8 November, nnd 20 Dezember 1883, jedesmal um 9 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen stattfinden.

Ausrufungspreis begrägt 480 fl. öst. W.

Vadium 48 fl. öst. W

Der Feilbiethungsgegenstand wird an den zwei ersten Terminen nur um oder über, am dritten aber auch unter dem Ausrufspreise veräußert.

Die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Abschätzung sowie die übrigen Feilbietungsbedingungen liegen in hg. Registratur zur Einsicht.

K. k. Bezirksgericht

Tłuste, am 16 Juni 1883.

L. 9072 (5323 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Marjem Grehler w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się dnia 29 sierpnia 1883. dnia 14 września 1883 i dnia 15 października 1883, o 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Kasriela Austera własnej, wyk. hip. l. 224 gminy Pasieczna objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 780 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 78 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 23 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 3574. (5326 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach, ogłasza niniejszem, że w dniach 6 września, 11 października i 14 listopada 1883, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Tudiowie pod lk. 108 subrep. 79 położonej, ciała tabularnego nietworzącej do Tanasego i Pałachny Koniuczek należącej, na zaspokojenie pretensyi Bogdana Zarugiewicza w kwocie 60 zł. w. a. z pn.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 220 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania, tudzież oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 30go czerwca 1883.

L. 2819. (5365 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 5 września 1883, w dniu 10 października 1883 i w dniu 14 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 195 w Sądowej Wiszni położonej, Franciszka i Anny Karkolowskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Simchy Drechslera w kwocie 21 zł. 85 ct.

Cena wywołania 63 zł., wadyum 6 zł. 30 ct. Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 22 czerwca 1883.

L. 13431. (5273 2-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu zostaną w dniu 3 września i w dniu 18 września 1883 licytacyjnie sprzedane niezrealizowane dotąd wierzytelności masy konkursowej J. A. Kundego pod następującemi warunkami.

1. Cena wywołania 3158 zł. 91 ct., wadyum 31 zł. 59 ct.

2. Przy drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąbądź cenę.

3. Dokumenta wierzytelności sprzedać się mające wykazujące mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 lipca 1883.

L. 672. (5355 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Katarzynie Marmorosz, pto. zaległych 3 rat po 71 zł. 50 ct. w. a i resztującego kapitału 1069 zł. 49 ct. z pn.chęć kupienia mającym, niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 71/126 w Brzeżanach na przedmieściu „Adamówka" położonej, wedle Dom. II. pag. 235 n. 10 haer. dłużniczki Katarzyny Marmorosz własnej, i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mającej, termina na dzień 30 sierpnia 1883, 27go września 1883 i 31 października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano naznaczył, przy których dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 220 złr. i złożone być może w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu i tych wierzycieli, którzyby po dniu po dniu 23go stycznia 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądźkolwiek powodu doręczoną nie została przez kuratora dr. Karola Gottlieba w Brzeżanach.

Brzeżany, 25 stycznia 1883.

L. 14553. (5449 2—3)

Dnia 29 sierpnia, 27 września i 29go października 1883, sprzedawaną będzie przymusowo, zawsze o godzinie 10 rano, w tut. sądzie, realność pod l. k. 55 w Jazłowcu położona, Rubina i Lei Gross własna, celem ściągnięcia pretensyi Izaaka Seidmana w kwocie 110 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 4 grudnia 1882.

L. 754. (5439 2—3)

W dniach 16 sierpnia 1883, 27 września 1883 i 8 listopada 1883, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności w Krzywcu pod l. k. 68 do leżącej masy ś. p. Kościa Bodnarczuka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Berla Dawida pto 19 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 77 złr. w. a.

Wadyum 8 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Sołotwina, 15 marca 1883.

L. 3072. (5464 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, w kwocie 70 złr. w. a. z pn. odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności pod l. k. 48 w Pile siemuszowskiej położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, dłużnika Dańka Szwajlika własnej, w dniu 16 sierpnia, 17 września i 18 października 1883, zawsze o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można tu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 17 maja 1883

L. 7302. (5309 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na żądanie Herscha Bandla celem wydobycia przeciw małżonkom Wasylowi i Zofii Kowalukom wywalczonej pretensyi 20 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 6 września, 12 października i 9 listopada 1883 każdym razem o godz. 10 z rana, przymusową sprzedaż realności w Zarzeczu pod lk. 143 niezahipotekowanej. małżonków Wasyla i Z fii Kowaluków własnej, i że przy pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi kwota szacunkowa 92 zł. 80 ct w. a. a poręczne 9zł. 28 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w tusądowej registraturze.

Delatyn, 28 lipca 1883.

Bl. 2716. (5343 3—3)

Kundmachung.

Bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik zu Winniki in Galizien werde folgenden Scart-Mengen veräußert werden, u. zw.

Gegenstand	Einheits Maaß	Angesammelt bei den Fabriken				Zusammen
		Winniki	Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów	
Drillch Scart	Kilo	1.200	182	217	235	1.834
Rupfen Scart	"	21.335	537	4.445	295	26 612
Jute Scart	"	2.416	64	—	—	2.480
Fett Scart	"	600	255	27	—	882
Papier Scart	"	3.066	72	522	3	3.663
Spagat Scart	"	783	—	122	—	905
Strick Scart	"	597	523	255	305	1.680
alter Stahl	"	78	—	—	23	101
altes Schmiedeisen	"	712	300	—	261	1.273
altes Gußeisen	"	40	1.238	—	2.862	4 140
Bruchglas	"	630	210	—	81	921

Lizitationslustige können ihre schriftlichen Offerte bis 11 September 1883, Mittags 12 Uhr, hieramts einbringen, wobei bemerkt wird, daß jedes Offert mit einer Stempelmarke pr. 50 kr. versehen, und die letztere überschrieben sein muß.

Die Lizitations-Bedingnisse können während den Amtsstunden bei der k. k. Tabak Hauptfabriken in Winniki und Göding, bei den k. k. Tabakfabriken in Jagielnica, Krakau, Monasterzyska und Zabłotów, bei den Handels und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau, dann bei den Oeconomaten der General-Direction der k. k. Tabak-Regie in Wien und bei der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg eingesehen werden.

Winniki, am 3 August 1883.

L. 7221. (5310 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na żądanie Herscha Bandla, celem wydobycia przeciw Onufremu Wiwczar wywalczonej pretensyi w resztującej kwocie 67 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 6 września, 12 października i 9 listopada 1883 każdym razem o 10 godz. z rana przymusową sprzedaż realności w Łojowie pod lk. 113 położonej niezahipotekowanej Onufrego Wiwczara własnej, która to realność przy dwóch pierwszych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza stanowi kwotę szacunkową 271 zł. w. a., a poręczne 27 zł. 10 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne każdocześnie przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Delatyn, 29 lipca 1883.

L. 5959. (5198 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 130 złr. 11 ct w. a. z pn. odbędzie się w sądzie 31 sierpnia 1883, o 10 rano relicytacya nietabularnej realności, Jurka Weliczki pod l. k. 14 w Małnowie, na koszt kontraktołomnego jej nabywcy Franciszka Spiessa, na którym to terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 15 lipca 1883.

L. 5201. (5436 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 6 września i 11 października 1883, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 listopada 1883, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 59 w Gródku według wyk. hip. 1889 Jana Switeńko własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 351 zł. 80 ct, wadyum 72 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gródek, 11 lipca 1883.

L. 4594. (5363 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kwiatkowskiego w kwocie 2000 zł. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 73 w Osieczanach położonej, należącej do masy spadkowej Klemensa Sawickiego a to w dniu: 11go września i 11go października 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie wadyum zaś wynosi 202 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 2go listopada 1883 o godz. 10 z rana, na którym wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia łatwiejszych warunków, według których następnie licytacya w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Myślenice, dnia 20 czerwca 1883.

L. 2859. (5379 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 229 zł. 42 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k 44 w Woli Batorskiej położonej, wykazem hip. l. 44 objętej, własność tabularną dłużnika Michała Nazimka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia: 11go września, dnia 15 października i dnia 15go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 11go lipca 1883.

L. 10645. (5356 3—3)

C. k sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia 17 rat po 9 złr. w. a. z 10prc. procentem od dnia zapadłości pojedynczej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież resztującego kapitału 66 złr. 66 ct. w a. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 110⅓ w Brzeżanach na Adamówce położonej, Maryi Maleńka, Jana Maleńkiego i Julianny Maleńkiej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi przynależytościami w protole zastawniczego opisu tut. sądową uchwałą z 21 października 1875 do l. 9085 do wiadomości c. k. sądu przyjętego opisanemi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu k.edytowego włościańskiego we Lwowie dnia 30go sierpnia 1883, 27 września 1883 i dnia 31 października 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem, w zabudowaniu podpisanego c. k. sądu; na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 złr., wadyum zaś 30 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisu i szacunku przejrzeć można w registraturze podpisanego c k. sądu.

O czem się wszystkich wierzycieli, którzyby oprócz wzmiankowanego Zakładu prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z tem zawiadamia, że dla nich adw. dr. Finkelstein z Brzeżan kuratorem jest ustanowiony. Brzeżany, 15 lutego 1883.

L. 1388. (5440 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Taducha, iż przeciw nemu w sprawie Marcina i Antoniny Walków małż. jako cessyonaryuszów Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Kwowie o zapłacenie sumy 165 złr. 20 ct. w. a. z pn. na prośbę tychże, uchwałą tu t. s. z dnia 9 lutego 1883 l. 1388 publiczna licytacyjna sprzedaż realności l. k. 73 w Zamarstynowie dozwoloną została, w którym celu termina na dzień 13 września 1883, 18 października 1883 i 22 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, zaś do ewentualnej rozprawy z wierzycielami termin na dzień 24 listopada 1883, o godzinie 10 rano wyznaczono.

Wzywa się tedy tegoż Mikołaja Taducha ustanawiając dla niego kuratora, na jego koszt i niebezpieczeństwo, w osobie dr. Bazylego Szwedzickiego adwokata krajowego, z substytucyą adw. dr. Godzimira Małachowskiego we Lwowie, aby temuż kuratorowi informacyi udzielił, lub też sobie innego zastępcę i pełnomocnika ustanowił i tegoż sądowi wymienił, w razie przeciwnym bowiem, skutki z zaniedbania tego urosłe, sam sobie przypisać winien będzie.

Lwów, 9 lutego 1883.

L. 1077. (5264 3—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 25 miasto w Stryju, wedle dom. II. pag. 97 n. 6 haer. Friedmana Orbacha własnej, na rzecz kasy Oszczędności Stryjskiej pto. 2895 złr w. a. z pn. dnia 30go sierpnia 1883, o godzinie 10 rano, za jakąkolwiekbądź cenę

Cena wywołania 7430 złr. 59 ct. w. a.

Zakład 372 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 22 lutego 1883.

L. 1165. (5317 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 złr. 33 ct. z przynależ. publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 42 w Mokrzanach wielkich położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, należącej do masy spadkowej po zmarłym Iwanie Wojczyszyn w trzech terminach, a to: dnia 29 sierpnia, 10 października i 5 grudnia 1883, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Blisze warunki w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Sądowa-Wisznia, dnia 20 czerwca 1883.

L. 1166. (5318 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 179 złr. 82 ct. wraz z przynal. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 16 w Mistycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Dzikiego własnej, w trzech terminach, a to: dnia 29go sierpnia 1883, 10 października i 5go grudnia 1883, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie. Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa-Wisznia, dnia 20 czerwca 1883.

L. 6874. (5333 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Herscha Schächter przeciw spadkobiercom ś. p. Józefa Andryiszyn w kwocie 30 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Pleśnianach położonej, masy ś. p. Józefa Andryiszyn własnej, w trzech terminach dnia 23 sierpnia, 21 września i 18 października 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, która to realność na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 602 złr. w. a., wadyum zaś 60 złr 20 ct. w. a.; bliższe zaś warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 28 września 1882.

Upadłości.

L. 19361. (5409 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ust. 1. ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Simona Leiblera kupca w Bochni, a mianowie: na majątek ruchomy, o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Józefa Cygę c. k. sędziego powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Ferdynanda Zakrzewskiego, z substytucyą pana adw. dr. Józefa Trybulca.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24 sierpna 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 27 września 1883, w c. k. sądzie powiatowym w Bochni, lub w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk unikając szkodliwych skutków, prawa zgłosili, a na terminie na dzień 26 października 1883, o godzinie 10tej z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej,".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 2521. (5410 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie oświadczenia złożonego do protokołu z dnia 27 czerwca 1883 przez wierzycieli, zatwierdza p. adw. dra Karola Ehrlera zarządcą stałym, a p dra Władysława Raschke zastępcą zarządcy masy konkursowej firmy braci Tetschlów w Białej.

Wadowice, dnia 14 lipca 1883.

L. 10461. (5350 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Arona Silbersteina kupca z Przemyśla i mianuje c. k. adjunkta Józefa Lorenza komisarzem konkursowym, z poleceniem dla c. k. notaryusza Juliana Rokickiego, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dra Rosenbacha i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 23 sierpnia 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru nowego zarządcy masy i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 15 września 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie, który się na dzien 4 października 1883, o godzinie 10tej przed południem wyznacza, winni wierzyciele wobec komisarza konkursowego płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 8 sierpnia 1883.

L. 7570. (5466 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Józefa Ehrlicha kramarza w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajow. Jakubowski zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z jakiegobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ust. konk. i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 8go października 1883 o godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 20 sierpnia 1883 godz. 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety lwowskiej" ogłoszone.

Kołomyja, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 6461. (5465)

Sąd obwodowy oznajmia, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Henicha Grünberga, adw. dra Rasch, a tegoż zastępcą Mojżesz Leib Mohr mianowanym został.

Kołomyja, 5 lipca 1883.

Księgi gruntowe.

L. 81. (5473)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Podstolice w dniu 29 sierpnia 1883 rozpoczyna.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania ich może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swoich praw za stosowne uzna.

C. k. Komisya hipoteczna.

Wieliczka, dnia 13 sierpnia 1883.

L. 5566. (5486)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Monasterzyskach zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Słobódka górna wraz z miejscowością Izabela rozpoczną się dnia 23 sierpnia 1883

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się do komisarza hipotecznego zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Monasterzyska, 11 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2540. (5331 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ustanawia Szymona Spirę kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Silbera do sporu Eliasza Krebsa przeciw niemu o zapłacenie kwoty 114 zł. wa. temuż kuratorowi doręcza się pozew prezentaty 5 stycznia 1883 l. 56, wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 września 1883 9tą godziną rano, na który termin wzywa się obie strony do tutejszego sądu pod rygorem prawa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Silbera z tem w szczególności nadmienieniem, że przed powyższym terminem ma obrać sobie pełnomocnika i tego c. k. sądowi wymienić, lub ustanowionemu kuratorowi podać środki do obrony, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Rozwadów, dnia 2 czerwca 1883.

L. 4559. (3278 2—3)

C. k. sąd powiatowy Brzeżański zawiadamia z życia i miejsca pobytu Risię Rosenstrauch, Hersza Stutzera, Samuela Stutzera, Gitlę Fruchtman, Chaję Nadler i Esterę Schapira, że Chana z Tunisów Bergmann, Dawid Hersch Bergmann i Róża z Tunisów Mesznik, wnieśli tu 25 maja 1883 do l. 4559 prośbę o zaintabulowanie ich za właścicieli czternastu|piętnastych części odziału b) realności pod l. 79 w Brzeżanach, której to prośbie postanowieniem z dnia dzisiejszego zadość uczyniono, i wyżej nazwanych z pobytu niewiadomych do rąk kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach o tem zawiadomiono.

Brzeżany, 10 czerwca 1883.

L. 453. (5174 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni niniejszem, że dnia 8 maja 1861 zmarł w Kołomyi Michał Patkowski, którego spadek przypada synowi Karolowi i córkom Justynie i Takiennie Patkowskim.

Gdy sądowi nie jest znanem miejsce pobytu Karola Patkowskiego, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tutejszym c. k. sądzieobwodowym i wniósł oświadczenie przyjęcia powyższego spadku tem pewniej, ile że spadek po ś p. Michale Patkowskim ze zgłaszającymi się spadkobiercami i p. dr. Dębickim, jako ustanowionym dlań kuratorem, przeprowadzonym będzie.

Kołomyja, 18 stycznia 1883.

L. 8104. (5205)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16go czerwca 1883, wpisaną została do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych firma: „Spółka Towarzystwa spożywczego w Krakowcu, zarejestrowanego z ograniczoną poręką" z siedzibą w Krakowcu zawiązana na podstawie statutu z 14go kwietnia 1883 a mająca na celu dostarczanie członkom niefałszowanych dobrych artykułów domowego użytku wedle rzetelnej miary i wagi po cenie umiarkowanej tudzież ułatwienie owym członkom w nabywaniu i sprzedaży wszelkich płodów rolniczych i wyrobów przemysłu domowego. Czas jej trwania jest nieograniczony. Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów: ks. Jana Szczepek, rz. kat proboszcza, Antoniego Dobrzańskiego kandydata notaryalnego, i Franciszka Studzińskiego, wszystkich w Krakowcu zamieszkałych. Ogłoszenia publiczne zamieszczane będą w jednym z codziennych pism politycznych lwowskich a podpisywane będą przez dwóch członków dyrekcyi. Podpis za spółkę uskutecznia się w ten sposób, że dwaj członkowie dyrekcyi pod jej firmą swe podpisy umieszczają.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółki jest ograniczoną do wysokości podwójnego udziału który najmniej 10 zł. a najwięcej 500 zł. wynosić może.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl, 27go czerwca 1883.

L. 29316. (5141)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych ks. II str. 95 poz 649[2]. przy firmie „Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem" uwidoczniono, że tenże Bank krajowy udzielił panu Julianowi Horoszkiewiczowi kasyerowi Banku krajowego prokury, upoważniając go do podpisywania per procura firmy Banku krajowego spólnie z jednym z dyrektorów lub zastępcą dyrektora i że tenże prokurant firmę Banku krajowego obok podpisu jednego dyrektora lub zastępcy dyrektora pocztą litera swego imienia i pełnem nazwiskiem z dodatkiem na prokurę wskazującym „p. pr. J. Horoszkiewicz podpisywać będzie".

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 21 lipca 1883.

L. 6787. (5082 3—3)

Wzywa się Wasyla Pszenyczniuka z miejsca pobytu nieznanego, aby w przeciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił, i swe oświadczenie do spadku po swej żonie Maryi Pszenyczniuk bez ostatniej woli rozporządzenia i bezdzietnie dnia 4go marca 1881 w Krzywem zmarłej wniósł, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla tegoż ustanowionym Iwanem Szanajda przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 20go października 1882.

L. 38663. (5334 3—3)

W skutek pozwu wniesionego przez Maryę Jakubiczka przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Bazylemu i Rudolfowi Begi o uznanie prawa własności do kartki zastawniczej Banku „Pii montis" l. 11716 na dniu 22/7 1883 do l. 38663 zawiadamia się pozwanych Bazylego Begi i Rudolfinę Begi, że do zastępowania ich w sądzie został ustanowiony kurator w osobie adw. dra Pająka z zastępstwem adw. dra Małachowskiego, tudzież że termin do obrony został wyznaczonym na dzień 31 października 1883 o godz. 4 po południu w sali Nr. 1 i wzywa się ich, aby ze swej strony udzielili ustanowionemu kuratorowi dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Z c. k. sądu powiat. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 24 lipca 1883.

L. 17722. (5380 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia tym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu i z życia Tomasza Uznańskiego lub w razie jego śmierci, jego z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że przeciw nim wnieśli Franciszek Gołembierski i inni pozew de praes. 14 lipca 1883 l. 17722 o orzeczenie, że ustęp 15 tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Kobierzyn z dnia 8 czerwca 1863 l. 7756, o ile obejmuje procenta Tomaszowi Uznańskiemu należeć się mogące, ma być z tej tabeli płatniczej wyeliminowany, w załatwieniu którego pozwu zakreślono 90 dniowy termin do wniesienia obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu ich zastępowania na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tychże adw. dra Władysława Wilkosza z subtytucyą adw. dra Leszko w Krakowie ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania sąd. gal. przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem tym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami obronę wnieśli, albo potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, bo w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 20 lipca 1883.

L. 4096. (5099 3—3)

Petra Andruniaka i Nastię Hnatiuk nieznanych z pobytu uwiadamia się, że Ilko Andruniak zmarł w Chudykowcach dnia 29 lipca 1872, pozostawiając kodycylarne ostatnie rozporządzenie, wzywa się tedy nieobecnych, aby do roku wnieśli deklaracyę do jego spadku tem pewniej, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończoną będzie ze spadkobiercami deklarowanymi i kuratorem w osobie Wasyla Andruniaka dla nieobecnych postanowionym.

Mielnica, 30 czerwca 1883.

L. 4679. (5068 3—3)

Dnia 12 kwietnia 1871 zmarł w Butelce niżnej Wasyl Michajłeczko z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu konkurującego z ustawy do spadku Łucia Fumycza, przyrodniego brata spadkodawcy, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej uporządkowanie spadku z ustanowionym dlań kuratorem Stefanem Szumlańskim i ze zgłaszającymi się spadkobiercami nastąpi.

C. k. sąd powiatowy

Borynia, dnia 12 grudnia 1882.

L. 2708. (5085 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Szczepanowskiego, że w skutek pozwu Scheindli Schingel wydany został przeciw niemu pod dniem 7go kwietnia 1883 l. 1970 nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. w. a. z przynal. i że dla niego kuratorem adwokata dra Janczurę z substytucyą adwokata dra Schornsteina ustanowiono.

Wzywa się Franciszka Szczepanowskiego, by celem obrony swych praw, albo kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniosł.

C. k sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 19go maja 1883.

L. 50119. (5404 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 5go lipca b. r. l. 41821 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1 sierpnia b. r. l. 27.546, zarządzoną została reambulacya galicyjskiej kolei transwersalnej, na przestrzeni Żywiec, Nowy Sącz, od km. 62·242 do km. 72 334 i od km. 87·005 do km. 108·178, i że z powodu tego wyłożone będą wykazy gruntów pod tę przestrzeń kolei zająć się mających, z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Skawie, Rabce i Zorytem, powiatu Myślenickiego, w Chabówce powiatu Nowotarskiego, a nareszcie w Kasinie wielkiej, Woli Skrzydlańskiej, Skrzydlny, Porąbce Dobrej, Jasny, Zawadzce i Zamieściu powiatu Limanowskiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia, i że ogłoszone także zostaną w tych gminach termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w właściwem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1883.

L. 46500. (5403 3—3)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzone reskr, Wys. Ministerstwa handlu dnia 16go lipca 1883, l. 21974 dochodzenia względem oznaczenia stacyi kolei Karola Ludwika w Kłaju, Pełkiniach i Zimnej wodzie, odbędzie się w dniach: 3go września b. r. w Kłaju. 4 września r. b. w Pełkiniach a 5go września w Zimnej wodzie.

Wykazy gruntów jakie celem rozszerzenia tych stacyj zajęte być mają, wyłożone będą z odnośnemi planami, w dotyczących urzędach gminnych, przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw wywłaszczeniu wniesione być mogą we właściwem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 8 sierpnia 1883.

Zl. 4888. (5394 3—3)

Das k. k. Bezirksgericht zu Oswięcim giebt hiermit dem dem Wohnorte nach unbekannten Simon Krieger bekannt, daß behufs Zustellung des h. g Bescheides vom 31 Dezember 1881 Zl 6926 als auch der weiteren Bescheide in der Rechtssache des Jakób Pfeiffer gegen Simon und Nathan Krieger pto. 500 fl. öst. W. sRG Herr adw. Dr. Nowak in Oświęcim zum Curator desselben bestellt wurde.

Es wird also Herr Simon Krieger aufgefordert, die nötige Information rechtzeitig vor der zur Erstattung der Einrede auf den 4 September 1883 anberaumten Tagsatzung dem bestellten Curator zu erteilen, oder sich einen andern Vertreter zu wählen, und denselben dem Gerichte bekannt zu geben, widrigenfalls er die Folgen sich selbst zuzuschreiben haben würde.

K. k. Bezirksgericht
Oswęcim, am 8 August 1883.

L. 5567. (5366 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia z miejsca pobytu i z życia nieznanego Maksyma Fedyniaka, że c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew z dnia 9 maja 1883 l 3952 o wyeliminowanie pretensyi 100 zł. 12 ct. wal. wied. z tabeli płatniczej tutejszego sądu z dnia 24 listopada 1882 l. 9331, na który to pozew termin do rozprawy na dzień 12 września 1883 o godzinie 9 rano wyznaczony, i że do zastępstwa go w tej sprawie kurator w osobie p. Karola Bercharda, c. k. notaryusza w Szczercu dla niego ustanowiony został.

Wzywa się zatem Maksyma Fedyniaka, aby na powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanął, albo ustanowionemu dlań kuratorowi służące do obrony środki dostarczył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Szczerzec, 25 lipca 1883.

L 7813. (5207 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kobla, iż na prośbę Jana Jędzierowskiego wydano przeciw niemu pod dniem 11go lipca 1883 do l. 7813 nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. który tegoż kuratorowi p. adw. drowi Pawlińskiemu doręczono.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Sambor, dnia 11 lipca 18883,

L. 9134. (3154 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jędrzeja Synosa z miejsca pobytu nieznanego, że Jakób Schwarz przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 553 zł. w. a. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Ustanawia się zarazem dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dra Łużeckiego z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18go lipca 1883.

L. 1265. (5021 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że dnia 8 maja 1880 zmarła w Przysietnicy beztestamentalnie Elżbieta Korona.

Gdy miejsce pocytu jej brata Korony Marcina jest niewiadomem, przeto wzywa się go, by w ciągu roku się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającymi się i kuratorem onegoż Józefem Sobczakiem przeprowadzonem będzie.

Stary Sącz, 16 marca 1883.

L. 7231. (5155 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Celestynę Popielową, jakoteż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych dóbr Bystrowic, których wierzytelności uchwałą byłego c. k. sądu szlacheckiego we Lwowie z dnia 19 lutego 1827 l 32410 na cenie kupna dóbr Bystrowic kolokowane zostały, o wniesionym przeciw nim pozwie, że przeciw nim tudzież przeciw innym współpozwanym wnieśli Józef Stanisław 2 im. i Alojzy Emanuel 2 im. Anlaufowie pozew o extabulacyę sumy 500 zł. $15^{3}/_{8}$ ct m. k. ze stanu biernego dóbr Bystrowice z pn., na co pozwanym uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9231/83 wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz mianował sąd dla rzeczonych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Gawła ze Sanoka, ze zastępstwem p. adw. dra Dolińskiego z Przemyśla i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 13 czerwca 1883.

L. 2648. (5172)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Schlesinger & Link“, która składa się z jawnych wspólników Wilhelma Schlesingera farbiarza i właściciela realności w Białej i Alberta Linka farbiarza w Białej. ma swą stałą siedzibę w Białej pod l. 139 w dniu 1 stycznia 1880 czynność swą rozpoczęła i że każdy z obu jawnych wspólników uprawniony jest zastępować i podpisywać takową „Schlesinger & Link“.

Wadowice, dnia 21 lipca 1883.

Doniesienia prywatne.

(5503)

Einladung.

Die Herrn Mitglieder werden eingeladen zu der auf den 2 September 1883 um 3 Uhr Nachmitags abzuhaltenden Generalversamlung zu erscheinen, und es können bloß jene Mitglieder an der Versammlung theilnehmen, welche bis 31 August 1883 ihre rückständigen Raten auf den Geschäftzantheilen ganz oder theilweise bezahlt haben werden

Tagesordnung, I. Statutenänderung, II sonstige Anträge.

Credit Ferein zu Śniatyn. reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung
Śniatyn, am 14 September 1883.

5408 3—3)

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Chani Halporn, byłej kupcowej w Tarnowie, oznajmia iż na podstawie uchwały wydziału wierzycieli odbędzie sprzedaż towarów i urządzenia sklepowego do tej masy należących, w inwentarzu masy na 9296 zł. 99 ct. wa. oszacowanych, w drodze oferty pod następującemi warunkami:

1. Każden chęć kupna mający winien wnieść offertę na ręce zarządcy masy adwok. Dr. Malawskiego w Tarnowie najdalej do d. 29 sierpnia 1883.

2. Każdy offerent winien złożyć do rąk wspomnianego zarządcy masy przy wniesieniu oferty wadyum wysokości 10 prc. z ofiarowanej ceny kupna, w gotówce.

3. Dnia 30 sierpnia 1883 o godzinie 4tej po południu odbędzie się w biurze zarządcy masy w obecności wydziału wierzyrzycieli otwarcie offert i oferta najwięcej ofiarującego zostanie zatwierdzoną. Wrazie wniesienia kilku jednakowych offert, wydział wierzycieli rozstrzygnie, czyja oferta ma być przyjętą.

4) Wadyum najwięcej ofiarującego lub tego, kogo wydział wierzycieli za takiego uzna, będzie zatrzymane na poczet ceny kupna, innym zaś oferentom zaraz zostanie zwróconem

5. Offerent, którego offerta przyjęta zostanie, winien będzie najdalej w dni 8 po przyjęciu offerty i zawiadomieniu go o tem, zapłacić do rak zarządcy masy resztę ceny kupna, w przeciwnym bowiem razie wadyum przez niego złożone przepada na rzecz masy konkursowej i tejże służyć będzie prawo ponownie sprzedaż w mowie będących towarów i ruchomości zarządzić.

6. Po wypłaceniu całkowitej, zaofiarowanej ceny kupna, nastąpi zaraz oddanie nabywcy nabytych przez niego towarów i urządzenia sklepowego i nabywca winien na swoje koszta przedmioty te bezzwłocznie odebrać, gdyż masa nadal żadnej odpowiedzialności za zadne ubytki i uszkodzenia tych przedmiotów na siebie nie przyjmuje.

7. Ponieważ sprzedaż następuje ryczałtowo, przeto masa konkursowa nie ręczy ani za jakość ani za ilość towarów i ruchomości.

8. Każdemu offerentowi, który złożył wadyum wolno jest żądać okazania mu przedmiotów sprzedać się mających, tudzież przejrzeć inwentarz masy o co do zarządcy masy ma się zgłosić.

Tarnów, 11 sierpnia 1883.

L. 167. (5500)

Ogłoszenie.

Dnia 26 sierpnia 1883 r. o 4tej godzinie po południu, odbędzie się zwyczajne

Ogólne zgromadzenie kasy zaliczkowej w Złoczowie,

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w biurze tegoż stowarzyszenia w Złoczowie, na które wszystkich członków tego stowarzyszenia się zaprasza.

Porządek dzienny.

Zmiana statutu przez dodanie:

1) do §. 3 alinei b. „przy udzielaniu pożyczek może być żądane ubezpieczenie przez zastaw“.
2) do §. 3 „alinea h. Udzielanie zaś pożyczek osobom do stowarzyszenia nie należącym, tylko na zastaw, dopiero po zezwoleniu przez wysoki c. k. rząd (§. 92 ust. z d. 9 kwietnia 1873). §. 3 liczba 1. §§. 4 i 5, liczba 1, 2 ustawy z dnia 9 kwietnir 1873“.

Złoczów, dnia 14 sierpnia 1883.

Dyrekcya **Rada zawiadowcza**
kasy zaliczkowej w Złoczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

M. Müller Dyrektor. *J. Ostrowicz* Dyrektor. *M. Schwager* Dyrektor.
Abr. Leib Weinberger Prezes. *B. Schorr* Sekretarz.

L. 11500.

Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna  Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Rozciągnięcie ekspedycyi osób i pakunków w Zimnej wodzie na przeciąg całego roku.

Podpisana Dyrekcya ruchu podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 1 września 1883 ekspedycya osób i pakunków na stacyi w Zimnej wodzie i do tejże odbywać się będzie przy wszystkich pociągach osobowych i mięszanych, z wyjątkiem pociągów pospiesznych nietylko w miesiącach letnich, ale także i zimowych.

Przy pociągach lokalnych Nr. 15 i 16 jednakże tylko w tym peryodzie, w którym one kursują.

W tym celu będą się także pociągi Nr. 3 i 4 na stacyi w Zimnej wodzie po jednej minucie zatrzymywać, jednak tylko warunkowo, t. j. wtedy, jeżeli podróżni do tych pociągów wsiadać lub z nich wysiadać mają.

Dotychczasowe ograniczenie ekspedycyi osób i pakunków w Zimnej wodzie i do tejże, tylko na stacye we Lwowie, Mszanie, Kamienobrodzie, Gródku, Sąd. Wiszni, Chorośnicy, Mościskach, Medyce i w Przemyślu, pozostaje i nadal w swej mocy.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1883.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca **MUSZLE**

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 złr.

Dzierżawa. Dobra Pustomyty z Wolicą,

koło Lwowa, **przy stacyi kolejowej** położone, obejmujące **800 morgów pierwszorzędnej pszennej gleby** (roli, łąk i ogrodów) wszystko w jednym kompleksie, z dobremi i obszernemi budynkami, są od stycznia lub wiosny 1884 r. **na lat 12 do wydzierżawienia.** — Bliższych szczegółów zasięgnąć można u właściciela w Pustomytach. (5283 3—6)

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 40—?)

Non plus ultra

Kawa Jawa

obecnie nadeszła, bardzo aromatyczna, silna, bardzo smaczna, grubo-ziarnista, kilo po **1 zł. 36 ct.**, dalej następujące gatunki, bardzo wyborne i czyste, 1 kilo kawy netto

Perłowa Ceylon, nieb. . .	1	złr.	98 ct.
Perłowa Costaricca ziel. . .	1	„	68 „
Perłowa Manilla, jasna .	1	„	65 „
Arabska Mokka . .	1	„	84 „
Afrykańska Mokka .	1	„	54 „
Menado (złota jawa) . .	1	„	60 „
Kuba, najprzedn. wielkoziarn.	1	„	80 „
Ceylon, bardzo przednia, nieb.	1	„	70 „
Domingo, wybrana .	1	„	40 „
Santos, bardzo mocna . .	1	„	20 „
Bahia, bardzo smaczna . .	1	„	18 „
Jamaika, mocna i dobra	1	„	14 „
Wybiórki dla sług	—	„	96 „

wysyła pocztą za pobraniem w balonach po $4^3/_4$ kilo netto wagi, do wszystkich miejsc franco, tak, że odbiorcy nie ponoszą żadnych kosztów.

R. Maiti w Tryeście.

(5480 1-12)

HISTORYA POWSTANIA

1863 — 1864 r.

2 tomy. Tom I. Ruch narodowy aż do wybuchu powstania 1794 — 1863. Tom II. Powstanie od wybuchu aż do upadku 1863 — 1865 Cena 5 zł. Oprawne w płótno angielskie 6 zł.

Ostatnie lata

Dziejów Powszechnych

od 1846 do dni dzisiejszych.

Wydanie drugie znacznie powiększone. (Rok 1846. Rewolucya we Francyi, we Włoszech, w Niemczech, w Węgrzech, w Polsce. Wojna krymska. Wojna włoska. Sprawy pozaeuropejskie. Powstanie w Polsce 1863 r. Wojna duńska, austryacko-pruska, francusko-niemiecka, Komuna. Prześladowania w Polsce. Wojna wschodnia. Panowanie reakcyi). Cena zł. 2.50 Oprawne w płótno angielskie zł. 3.30.

Pamiętniki powstańca

z 1863 i 1864 r.

(Bończa. — Chmieliński. — Bosak. — Krzywda). Cena 1 zł

Powstanie polskie

NAD BAJKAŁEM

i sprawa Kazańska, przez naocznego świadka Z. O. —Cena 40 ct.

O ustanowieniu i upadku

Konstytucyi 3 maja

przez Hugona Kołłątaja. Cena 1 zł.

Historya Rewolucyi

1794 r. przez jenerała J. Zajączka. Cena 60 ct.

Listy króla Jana III

pisane do królowej Maryi Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń 1683 r. — Cena 60 ct.

O prześladowaniu

KOŚCIOŁA UNICKIEGO

na Podlasiu

przez Aleksandra Wernickiego Cena 40 ct.

Wszystkie powyższe dzieła wyszły nakładem

Księgarni Polskiej

A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego

(3040 8-8) **we Lwowie.**

Cierpiącym na oczy

pewna pomoc.

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. Znaną jest ona od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa.

Główny skład dla Galicyi

w Aptece Oswalda Paulo

w Bukaczowcach.

Cena 1go flakonu z dokładną instrukcyą 1 złr. 20 ct.

Nabyć także takową można:

We Lwowie w apt. p. Blumenfelda, w Brzeżanach w apt. p. Łobosa, w Brodach w apt. p. Inlendera, w Kołomyi w apt. p. Stencla, w Stanisławowie w apt. p. Macury.

(4451 12—12)

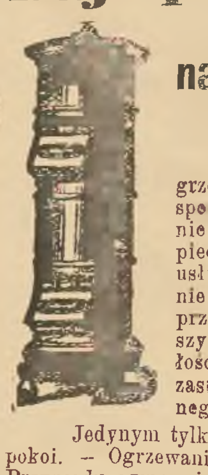


(3406 19—?)

Meidinger-Oefen

Najlepsze PIECE

do regulowania, napełniania i wentylacyi.



Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego. (5122 3-2)

Jedynym tylko piecem ogrzewać można do 3 pokoi. — Ogrzewanie centralne całych budynków. — Przyrządy ogrzewające suszarnie.

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych.

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Prospekta i cenniki gratis i franco.

Fabrik für Meidinger-Oefen u. Hausgeräthe.

H. HEIM,

Ob. Döbling koło Wiednia.

Skład: Wiedeń I. Kärntnerstrasse 42.

Filia: w Budapeszcie: Thonethof.

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych **we Lwowie,**

Plac Maryacki l. 10, utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego

akoteż różne przeroby z tychże, a mianowicie:

już gotowe

kalesony, koszule, prześcieradła, sienniki, ściereczki, maglowniki, mocne wory zbożowe,

również (7[illegible]8 ?)

ręczniki, obrusy, serwety, keronki, skarpetki, pończochy, kilimki itp. wyroby krajowe.

W Giebułtowie

powiat Krakowski

Zarodowa stajnia trzody angielskiej Jorkhire (większe), znana ze wszystkich wystaw, na każdej premiowana, a dostarczająca dla całej Galicyi, Królestwa polskiego i Wołynia rozpłodników, prowadząca od lat 15tu bez przerwy hodowlę. Posiada kilkadziesiąt sztuk **prosiąt**, knurków i samiczek. Przyjmuje teraz zamówienia, a oddaje prosiaki po trzech miesiącach skończonych.

Adres: **Zarząd Giebułtowa**, poczta **Kraków.** (5258 2—3)

Każdy odcisk





oraz brodawka, usuniętą zostaje bez bolu w krótkim czasie przez samo przeciągnięcie pęzlem, umoczonym **w sławnym powszechnie uznanym, jedynie prawdziwym specyalnym środku RADLAUERA przeciwko odciskom.**

Flaszka 50 cnt. **Prawdziwy jedynie dostać można w „Rothe Apotheke Radlauera w Poznaniu“,** która wyrabia także prawdziwą, na cały świat sławną **esencyę jodłową do czyszczenia i odświeżania powietrza w pomieszkaniu.**

Główny skład w aptece pod „Złotym słoniem“. Henryka Blumenfelda we Lwowie.

(5001 3—3)

Stacya kolejowa **Muszyna-Krynica**

Z dworca kolejowego do Zakładu 10 kilometrów, (godzina jazdy.)

Przy dworcu **fiakry** i **wózki góralskie.**

Krynica

w Galicyi w powiecie **Nowo-Sądeckim**

c. k. Zakład zdrojowo-kąpielowy

Poczta i telegraf tudzież **biuro wywiadowcze** w samym **Zakładzie.**

na okres od 15go maja do 30go września 1883 otwarty

posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelazistej, **2 gmachy łaziebne o 100 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami**, *ogrzewanemi według metody Schwartza,*

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, *trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne,* —

Zakład gimnastyczny i rzecznych kąpieli.

Wody i kąpiele mineralno-wodne i borowinowe są uznanym środkiem leczniczym: *w niedokrewności i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.*

Ostatnia kurlista wykazuje przeszło 4.000 gości.

Podczas sezonu **ordynuje 6ciu p. p. lekarzy.**

Zakład posiada około 1.000 pokoi w domach skarbowych i prywatnych *porządnie urządzonych — 7 publicznych restauracyi, cukiernie i piekarnie, kilkadziesiąt sklepów z różnemi towarami, pracownie strojów damskich, tudzież krawieckie i szewskie.*

Dla rozrywki i uprzyjemnienia pobytu służą: *czytelnia gazet, wypożyczalnia książek, teatr polski pod kierownictwem p. J. Dobrzańskiego, dyrektora teatru lwowskiego, orkiestrę zdrojową pod dyrekcyą kapelmistrza i kompozytora p. Adama Wrońskiego, częste reuniony, park przeszło 40 hektarów wynoszący, liczne ogródki kwiatowe, promenady, wycieczki do bliskich zakładów kąpielowych jako to: Żegiestów, Bardyów, do miejsc pamiątkowych w okolicy Krynicy, tudzież na sąsiedni Spiż i Węgry.*

Od **15go maja do 14go czerwca, tudzież od 1go do 30go września najtańszy sezon**, *podczas którego ceny pomieszkań są o jedną trzecią tańsze.*

Biuro wywiadowcze i portyer w Zakładzie udzielają bezpłatnie informacyi o niezajętych pomieszkaniach i wysyłają na żądanie osobne powozy do dworca kolejowego.

Na razie **wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną“**

Zamówienia na wody mineralne, tu pod dozorem lekarskim i kontrolą rządową czerpane, przyjmuje, na listy frankowane odpowiada i broszury bezpłatnie posyła

ces. król. zarząd Zakładu zdrojowego

w Krynicy.

L. 360. (3123 6—6)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuia się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. ([illegible]438 14—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabry